Nr. 196. **Wtorek 26. Sierpnia 1873.** **Rok 63.**

GAZETA LWOWSKA

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3. godz. popołudniu, z wyjątkiem świąt i niedziel.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.; z lat dawniejszych w miejscu 10 ct., pocztą 12 ct.

Za inseraty liczy się od miejsca jednego wiersza pierwszy raz 7 ct., zaś w razie dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stęplowa od każdego inseratu wynosi 30 ct.

Przesyłki (franko) odbiera Administracya Gazety Lwowsk. (Ul. Wałowa Nr. 370).

Reklamacye otwarte wolne od opłaty pocztowej. Listy należy frankować.

„Przewodnik naukowy i literacki“ wychodzi każdego miesiąca, 5 ark. 8vo. dla cało- i półrocznych przedpłacicieli bezpłatnie, dla kwartalnych za dopłata 75 ct. kwartalnie, dla miesięcznych za dopłatą 30 ct. miesięcz. Sam „Przewodnik naukowy“ bez „Gazety“ rocznie 4 zł. w a

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Dnia 1. września 1873 odbędzie się o 10tej godzinie rano w obecności komissyi z Rady państwa dla kontroli długów państwa w przeznaczonej do losowań sali zabudowania bankowego — Singerstrasse — 47. losowanie seryi i numerów wygrywających pożyczki premiowanej z r. 1864.

Z c. k. Dyrekcyi długu państwa.

Gmina Mogielnica w starostwie Trembowelskiem położona, postanowiła założyć w Mogielnicy szkołę i w tym celu zobowiązała się aktem fundacyjnym: 1) Budynek szkolny wraz z pomieszkaniem dla nauczyciela utrzymywać w dobrym stanie. 2) Posprawiać potrzebne do szkoły urządzenia i utrzymywać je w dobrym stanie. 3) Wypłacać każdoczesnemu nauczycielowi rocznie w ratach miesięcznych a) w gotówce 175 zł. w ratach półrocznych z góry i utrzymywać własnym kosztem stróża szkolnego. 4) Dostawiać rocznie na opał dla szkoły 15 fur drzewa z lasu przez JWgo p hr. Edmunda Starzeńskiego na opał dla szkoły przeznaczonego. Do powyższej dotacyi zobowiązał się JWny hr. Edmund Starzeński w celu ulżenia gminie ciężaru w ponoszeniu wydatków szkolnych jako właściciel obszaru dworskiego deklaracyą z dnia 27. stycznia 1873 dawać rocznie 24 korcy zboża, a Wielebny ks. Józef Wasylkowski proboszcz obr. g. k. wypłacać przez czas swego pobytu w Mogielnicy 10 zł. w. a. rocznie nauczycielowi. Prawo prezentowania nauczyciela zastrzegła sobie gmina wspólnie z JWym hr Edmundem Starzeńskim.

Okazaną temi ofiarami gorliwość w szerzeniu oświaty ludowej podaje się z wyrazem zasłużonego uznania do powszechnej wiadomości.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów dnia 16. sierpnia 1873.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Nowe ustawy szkolne.

III.

Zachodzi dalej pytanie, jak mają być pokrywane i zabezpieczane inne potrzeby szkoły.

W myśl art. 24. ust. I. jest obowiązaną właściwa gmina ponosić wszystkie wydatki na wystawienie lub najem budynku szkolnego, na wewnętrzne urządzenie szkoły, na opał, oświetlenie, obsługę, na dostarczenie gruntu pod ogród szkolny, tudzież na pomieszkanie dla nauczyciela. Do tych atoli wydatków obowiązanym jest obszar dworski przyczyniać się w stosunku wyrażonym w artykule 18.

Zasada wzmiankowanego artykułu jest, jak już podniesiono. ta, że dwór nie może być zniewolonym do ponoszenia większego ciężaru jak do $1/3$ części tego, coby opłacał, gdyby należał do związku gminy. Prestacya nauczyciela ma swoją granicę, wyrażoną w 12% i 4% podatków bezpośrednich; poza tą granicą ma już szkoła prawo do pomocy z funduszu szkolnego okręgowego i krajowego. Inaczej rzecz się ma z budową i urządzeniem szkoły; tu ma gmina ponosić w zasadzie wszystkie koszta, i tylko wyjątkowo mogą jej być na ten cel udzielane zaliczki z funduszu okręgowego lub krajowego. Mamy tu więc do czynienia z kwotą z góry znaną, która ma być w całości pokryta, i do której w myśl zasady art. 18 ma się obszar dworski przyczyniać w $1/3$ części tego, do czego by w miarę swych podatków bezpośrednich był obowiązany, gdyby był członkiem gminy.

Udział obszaru dworskiego w tych wydatkach da się więc przedstawić w następujących przykładach:

1) Przyjmijmy, że wydatek na szkołę wynosi 300 złr., gmina opłaca podatków 300 złr., dwór toż sam 300 złr. Gdyby dwór był członkiem gminy, zapłaciłby w takim razie połowę potrzebnej kwoty, tj. 150 złr. Lecz ustawa nakłada na niego tylko $1/3$ części obliczonego w ten sposób ciężaru. Dwór zatem zapłaci w tym wypadku 50 złr., gmina zaś resztę, tj. 250 złr.

2) Przyjmijmy, że wydatek jest 300 złr., gmina opłaca podatku 200 złr, a dwór 100, w takim razie miałby dwór zapłacić tyle, ile płaci podatku, gdyby był członkiem gminy, tj. 100 złr. Zapłaci jednak w myśl ustawy tylko $1/3$ część tj. 33 złr 34 ct., resztę zaś, tj. 266 złr. 66 ct., zapłaci gmina.

3) Przyjmijmy nakoniec, że w obec wydatku 300 złr. opłaca gmina 100 a dwór 300 złr. podatku. Na dwór, jako na członka gminy, wypadałoby w takim razie 200 złr. Z tego opłaci $1/3$ część, tj. 66 złr. 66 ct, resztę, tj. 233 złr. 34 ct. zapłaci gmina.

W ten sposób mają być pokrywane wy datki na budowę, utrzymanie, opał oświego itp. szkoły.

Na przybory naukowe mogą być wyjątkowo używane dochody funduszu szkolnego miejscowego, w regule atoli ponosi te wydatki fundusz szkolny okręgowy.

Dalszem zagadnieniem, które należy rozwiązać, reorganizując istniejące szkoły, jest następujące: które szkoły w myśl ustawy mają być szkołami 4 klasowemi? Art. 5 ustawy I. wymaga, ażeby w każdym politycznym powiecie była przynajmniej jedna szkoła pospolita o czterech najmniej nauczycielach. Jakie miejscowości należy na te szkoły obrać, orzeknie Rada szkolna krajowa na wniosek Rad szk. okręgowych. Nie ulega wątpliwości, iż miejscowościami temi będą przedewszystkiem miasteczka, służące dziś za siedzibę władz powiatowych, gdyż w nich już to większa ludność, już to liczniejszy zbiór inteligencyi, która dzieci swe zazwyczaj do wyższych szkół posyła, czynią istnienie podobnych szkół pożądanem. Rozumie się samo przez się, iż sam fakt, że już dziś istnieją po powiatach szkoły czteroklasowe, nie może uwalniać od założenia podobnejże szkoły jako powiatowej w miejscowości, która za najstosowniejszą ku temu zostanie uznana, a w której nie ma szkoły o czterech nauczycielach. Nie należy także i o tem zapominać, że liczba szkół tego rodzaju, którą art. 5 podaje, jest wyraźnie minimalną, że również i liczba czterech nauczycieli dla takiej szkoły jako minimalna jest podana. Ustawa nie zabrania zatem aby więcej szkół o 4 nauczycielach w jednym powiecie nie zakładano a władze szkolne będą musiały w przyszłości dążyć do tego, ażeby szkół takich odpowiednia potrzebom powiatu liczba się utworzyła.

Równocześnie z urządzaniem 4 klasowych szkół powiatowych powinny władze szkolne podjąć rozdział płci w liczniejszych szkołach pospolitych, a to mianowicie wedle postanowień 2 i 3 alinei art. 8 list I., t. j. w szkołach, gdzie więcej niż sześciu nauczycieli jest zatrudnionych, i tam, gdzie w skutek napływu uczniów w ostatnich 5 latach musiano z większej połowy klas, (t. j. n. p. z 3 klas, jeśli szkoła jest czteroklasową) tworzyć paralelki. O potrzebie podobnego rozdziału mówi ustawa kategorycznie, nie do puszczając żadnych wyjątków; urządzanie osobnych szkół żeńskich w innych wypadkach, uważa alin 1 art. 8 jedynie za pożądane tam, gdzie na to fundusze miejscowe wystarczą, pod tym względem zatem będzie musiała czynność władz szkolnych poprzestawać w tej chwili jedynie na zachęcaniu.

Już tutaj należy nam wspomnieć, jak sobie wyobrażamy sprawdzania i rokowania w razie założenia lub urządzenia szkoły, o których mówi art. 10 ust. I.

O sprawdzaniu stosunków miejscowych i rokowaniach w ścisłem tego słowa znaczeniu, może być mowa głównie w razie zakładania szkoły nowej; lecz już przy przekształcaniu szkół na etatowe, rozszerzaniu ich na czteroklasowe i wydziałowe, będzie potrzeba używać specyalnych komissyi, zwłaszcza w wypadkach, gdy Rada szk. okr. nie ma pod ręką jak najdokładniejszych dat o wszystkich stosunkach gminy i szkoły, które w myśl ustaw mają być uwzględniane i mogą zaważyć na szali przy ostatecznem orzekaniu. Komissya taka, której zadaniem byłoby przeprowadzić rzecz na miejscu, powinnaby zdaniem naszem składać się z delegata Rady szk. okr. (którym może być i inspektor okr.) i z dwóch mężów zaufania, w miejscu komissyonowania zamieszkałych, których sobie delegat Rady szk. okr. dobierze. Do takiej komissyi ma być rówinież zawezwany drugi członek Rady szk. okr., a mianowicie zasiadający w tejże Radzie delegat Rady powiatowej tego powiatu, w którym się rokowania prowadzą, jeżeli nie jest już sam jako komisarz do przeprowadzenia czynności przez Radę szk. okr. delegowany. Jeżeli jest atoli tylko jako drugi zawezwany, a nie przybędzie, nieobecność jego nie może wstrzymać czynności komissyi.

W razie przeciążenia pracami członków Rady szk. okręg., zbytniej rozległości okręgu lub innych ważnych przyczyn, może Rada szk. okr. zawezwać starostę dotyczącego powiatu, ażeby albo sam, albo inny urzędnik starostwa z jego ramienia, przybrawszy sobie dwóch mężów zaufania na miejscu komissyę przeprowadził. Toż samo może także zarząd dziać starosta, będący przewodniczącym Rady szk. okr. I w tych jednak wypadkach ma być wzywanym do komissyi dotyczący reprezentant powiatu w Radzie szk. okr. Podstawą następnych czynności i ostatecznego orzeczenia, regulującego szkołę, będzie w myśl art. 10 ust. I. protokół komissyi. Do ważności protokołu nie są konieczne podpisy obu przybranych na miejscu mężów zaufania. Nadmienić tu jeszcze należy, że komissya, regulując stosunki szkoły, mogłaby równocześnie zbadać, czyli strony utrzymujące szkołę nie godzą się na relucyę dawniejszych w naturze dawanych ofiar, i miałaby obo wiązek zachęcania ich do tego. Gdyby strony były potemu skłonne, mogłaby odrazu przeprowadzić układ. Ceny naturaliów, przyjęte tak w obliczaniu dawniejszych prestacyi celem wymierzenia obowiązku, przypadającego na strony konkurujące, jako też i w ugodzie relucyjnej, powinny się opierać na orzeczeniu właściwego Wydziału powiatowego, normującem przeciętne ceny, czy to dla całego powiatu, czy to (jeśli są w niem znaczne ekonomiczne różnice) dla pojedyńczych tegoż części.

PRZEGLĄD LITERACKI.

Długo i z upragnieniem oczekiwany przez wszystkich przyjaciół literatury i poezyi, pojawił się temi dniami pierwszy zeszyt *Odyssei* w przekładzie Lucyana Siemieńskiego. Dzieło to znakomitego talentu i wielkiego trudu prawdziwem będzie wzbogaceniem ojczystego piśmiennictwa, tak ubogiego w dobre przekłady a mianowicie dzieł klassycznych. W pracy tej, jak sądzić należy z pierwszego zeszytu, przebija się cała świetność pióra Siemieńskiego. Z wiernością poetyczną, która stokroć ważniejszą jest od owej drobnostkowej, oschłej ścisłości filologicznej, z zachowaniem całej pierwotnej, oryginalnej barwy nieśmiertelnego poematu — łączy się w każdym wierszu malowniczość, wyrazistość i wdzięk słowa, którego jednym z najznakomitszych mistrzów naszych jest Lucyan Siemieński.

Dzięki temu przekładowi obznajomić się mogą z jednym z najwspanialszych poematów klassycznych wszyscy, dla których sam helleński oryginał był zaczarowaną księgą, siedmiu mistycznemi pieczęciami zamkniętą. A jakże nieliczny jest u nas zastęp tych, co tak szczęśliwi, że Homera w własnym jego czytać mogą języku! Kto się specyalnie nie poświęcał klassycznej filologii, i za nią tylko tyle, ile pamięć z ław szkolnych w późniejszy wieku unieść zdołała, ten z radością powita przekład Siemieńskiego. Cóż dopiero mówić o tych, co nigdy nie odbywali studyów filologicznych i tym sposobem zrzec się musieli owych idealnych poetyckich wrażeń, jakiemi przepełniają każdy umysł szczytne arcydzieła klassyczne. Przedewszystkiem zaś dla naszych wieniec należy się Siemieńskiemu. Otworzył on im cudowną, nieznaną dotąd krainę; z przekładem jego w ręku i one zstąpić mogą w te regiony nieśmiertelnej poezyi. Jak zaś ten idealny świat wygląda, jak szlachetnie wpływa na umysł, jakie pogodne światło rzuca na całe wykształcenie nasze — to najlepiej wyraził nam tłumacz w swej wielce zajmującej przedmowie do poematu. Mniemamy, że nie można skuteczniej zachęcić czytelników do obznajomienia się z tym przekładem, jak przytoczeniem ustępu, w którym p. Siemieński po mistrzowsku charakteryzuje nam stosunki i wpływ klassycznej poezyi. Oto jak pisze tłumacz:

„Klassycyzm, któremu winniśmy nowożytną cywilizacyę, miałbyż dla nas być już nieużytecznym i nieprodukcyjnym? Bynajmniej — studya literatur i języków staro żytnych obudzają pewne współzawodnictwo w językach i literaturach dzisiejszych, przypuszczając nas do obcowania z tymi wybornymi umysłami, które zaszczyt ludzkości przyniosły, a które żyją po tylu wiekach; co więcej, kto się na nich ćwiczy, wyrabia w sobie trafność, zdobywa szeroki widnokrąg, przenikliwość, jędrną siłę, wyższy polot, słowem doskonali w sobie narzędzie myślenia, a tem samem usposabia się do wszystkich zawodów.... Odżywić te skarby, w których mieści się tyle poezyi, tyle piękna, tyle mądrości, tyle światła zwiastującego te prawdy, jakie miały zajaśnić w pełni objawienia — lekceważyć tę *wspaniałą przedmowę ludzką do Ewanielji*, jak się wyraził jeden z najpotężniejszych myślicieli wieku, byłoby to prawdziwem wykluczeniem się z tego toru tradycyi, na jakim umysł ludzki porobił największe zdobycze.

Tradycya więc klassyczna, choćby jak jej przeczono, istnieje dla nas nie tylko w zbiorze dzieł godnych pamięci po bibliotekach, lecz w znacznej części w prawodawstwie, w instytucyach, obyczajach, w spadkowem naszem wychowaniu, i niemal życiu codziennem; istnieje ona, że tak powiem, w zasadach rozumu i kultury, które wnikły w społeczeństwo i niejako wymodelowały jego charakter. Nasuwa się też pytanie — jakiby był stan kultury naszych społeczeństw, gdyby nigdy nie istniała Grecya, lub żeby arcydzieła jej jeniuszu znikły były pod ciężarem rzymskiego ramienia? — Czyżby pierwszorzędne narody europejskie potrafiły się wznieść na skali twórczości i uprawy literatury, wyżej od innych narodów starożytnych, nim je owiało ożywcze tchnienie helleńskie? — Pytanie to otwiera szerokie pole do rozmyślań.

Roztrząsając tę zagadkę z różnych punktów, powołując się na tysiączne przykłady, przychodzi się do przekonania, że nigdy nie mielibyśmy tego, co mamy w dziale literatury, tak my, jak inni, gdyby bój pod Maratonem wypadł był na szkodę Grecyi, a ona ujarzmiona, na miazgę starta, nie doczekała się już wieku Peryklesa. Spuścizna bowiem po jej nieśmiertelnych jońskich pieśniarzach, byłaby może z nią się rozwiała i zniknęła z pamięci, bez tego czynnika i ogniska, jakim były Ateny.

Rzym jest najwymowniejszą odpowiedzią na powyższe pytanie. Patrzmy do jakiej to doszedł on potęgi politycznej, jak wszystko to odrzało w tem ogromnem państwie — jacy hetmani, polityci, dyplomaci, administratorowie, juryści! — a tylko jednej rzeczy tam niema, czegoś, coby zasługiwało na nazwę literatury — dopiero trzeba im było zdobyć Helladę, ażeby jej święty płomień i czar piękności przeniknął ich, natchnął nieśmiertelniającą poezyą.... Bez tego byliby przeszli przez historyę bez rozgłosu. Nie darmo mówił Horacy:

> I wprzód heroje bywali niezwykli —
> Ale zstąpiwszy do ciemnej otchłani
> Swoich poetów niemając, znikli
> Nieznani, nieopłakani.

Ileż to innych narodów i plemion, z wyjątkiem helleńskiego, znalazło się w położeniu podobnem do Rzymian. Same z siebie, cóż wydały? Oto kilka dźwięków szorstkich i dzikich, co wystarczały w życiu pod sklepieniem lasu, lub na stepie.. . Były to pieśni urwane, proste, nieokreślone i nie kształtne, zbyt bliskie ziemi lub chmur. — Wprawdzie na północy tworzą się i powstają ludy, a mają pieśni wojenne, obrzędowe, mają swoje legendy i mitologię.

Któżby miał zaprzeczyć im daru poezyi? — atoli ta o ile odrębniejsza charakterem o tyle mniej jest ogólnie uznaną i humanitarną. — Dziś stało się niemal pewnikiem, że wszystkie te ludy co się kolejno odrywały od pnia azyatyckiego, mają między sobą powinowactwo rodowe; plemię aryjskie ma w ogóle we krwi coś szlachetnego; piętno godności człowieczej nosi na czole, atoli w licznej tej rodzinie, jedna jej gałąź odznacza się dziwnemi darami nieba, jakby do kolebki tego plemienia opiekuńczy jeniusz włożył dar pieśni, harmonii, miary i doskonałości.. . Zaczyna tworzyć i od razu stoją przed nami takie szlachetne urocze postacie, jak Nausikaa, Penelopa, Arete, Helena, Antygona, Ifigenia.... Cała ludzkość przyznała się do nich, i wszędzie, gdzie doszły, wymogły dla siebie cześć te ideały niewieście...

Zbierzmy w jedną wiązkę produkcye lu dowe północy i południa, czy się tam zrodził aby jeden kwiatek coby mógł współzawodniczyć z tym wieńcem nieśmiertelnych kreacyj?

Leży to w interesie całego kraju, ażeby regulacya szkół postępowała jak najspieszniej; jeżeli bowiem nie można wymagać spiesznego szkół pomnożenia, to niezawodnie przekształceniu szkół istniejących nie stoi na zawadzie ani brak funduszów, ani brak nauczycieli, domaga się zaś natarczywie smutna dola dotychczasowych nauczycieli i brak należytego urządzenia nauki w szkołach pospolitych. Będzie więc zadaniem władz szkolnych jak najenergiczniej regulacyę tę przeprowadzać. O ile zaś stosunki przeważnej ilości szkół będą musiały być badane komisyjnie, będzie zadaniem Rady szk. kraj., aby w całym kraju komisye te jak najspiesniej przeprowadzono. Szybkość działania rzeczonych komissyi mogłaby jednakże utknąć o brak funduszów, potrzebnych niezbędnie na podjęcie połączonych z komissyonowaniem przejażdżek i t. p. Należałoby więc aby W. Rada z pozostających, przez Sejm na szkoły przeznaczonych funduszów, część pewną na pokrycie kosztów komissyonowania na mocy lit. c. art. 35 i art. 37 ust. I. wydzielić zechciała. *)

Przystępujemy teraz do omówienia kwestyi c) gdzie i jak mają być urządzone szkoły wydziałowe?

Art. 5 ustawy I stanowi, iż na każde dwa okręgi szkolne ma być przynajmniej jedna zupełna szkoła wydziałowa o 8 klasach t. j. na dwa okręgi nowe, ustawą z dnia 25. czerwca 1873 urządzone.

I tu należy zwrócić uwagę na tę okoliczność, że ustawa mieści w sobie minimum wymagania, że zatem w dwóch okręgach szkolnych może być i więcej szkół wydziałowych niż jedna. Jeżeli zatem miejscowości w których już istnieją szkoły wydziałowe, nie okażą się dla nowych okręgów szkolnych najstosowniejszemi, będą mogły być zakładane mimo tego inne szkoły wydziałowe w takich miejscowościach, które się ze względu na nowy podział za najstosowniejsze uzna.

W największej części wypadków nie będzie mowy o zakładaniu zupełnie nowych szkół wydziałowych; przeważnie będzie to rozszerzeniem szkół pospolitych na wydziałowe, t. j. rozszerzenie kategoryi szkoły, ulepszenie jej, czego art. 12 przedewszystkiem się domaga. Czynność urządzenia szkół wydziałowych powinna się zatem równocześnie urządzeniem pospolitych szkół etatowych rozpocząć, a zadaniem Rady będzie wyszukiwać ludzi, którzyby za nauczycieli mogli być użyci.

Wyczerpawszy kategorye szkół, które ma uwzględnić bliska ich reorganizacya, należy tu także wyjaśnić, jak się ma do nich stósować art. 17 ustawy I, orzekającej o zupełnej bezpłatności nauki w szkołach ludowych.

O ile wzmiankowany artykuł nie mieści w sobie żadnych wyjątków i ograniczeń i mówi w ogóle o szkołach ludowych, t. j. używa wyrażenia, które art. 2 także i do szkół wydziałowych stosuje, nie ulega wątpliwości, że i w wyższych klasach szkół wydziałowych nauka ma być bezpłatną. Nale ży atoli zauważyć, iż wszystko to odnosi się do szkół publicznych o których ustawa traktuje i nie może być zastosowane: 1. do szkół prywatnych, i 2. do szkół mających wprawdzie charakter publicznych, lecz będących w moc swego pochodzenia prywatnemi i nie zastępujących szkoły gminnej. Gdyby szkoła prywatna, opatrzona charakterem publicznej zastępowała szkołę gminną, a tem samem odnosił się do niej i przymus szkolny, natenczas i w niej, jak w innych publicznych, nie mogłaby być pobieraną opłata szkolna. Do uzupełnienia powstałego w skutek zniesienia opłaty, będzie obowiązaną gmina (a względnie i obszar dworski) w miarę postanowień ustawy.

Szkoła prywatna z charakterem publicznej, w którejby opłatę zatrzymano, nie mogłaby zastępować szkoły gminnej, i gmina byłaby obowiązaną utrzymać wedle ustaw oddzielną szkołę publiczną.

*) Rada przeznaczyła na ten cel kwotę około 10000 zł. w. a.

Nie ma żadnej przesady w tem wyjaśnieniu piękności helleńskiej; zresztą nieodosobniam jej, lecz puszczając w ruch, widzę jej ożywcze działanie i dla tego przyznaję jej tak wielkie zalety. Roma, ta wojenna, prawnicza Roma, ledwo dotknęła się jej złotej gałązki, przeobraża się.... lekka, skrzydlata dusza Grecyi przenika ją, a mie szając się z czerstwym i zdrowym rozsądkiem tych wyrachowanych polityków i żołnierzy, wydała w drugiem czy trzeciem pokoleniu szereg geniuszów i wybornych talentów przypadających na złoty wiek Augusta. Przez tych samych Rzymian dusza ta skrzydlata, ta iskra, ten pyłek ognisty cywilizacyi, nie przestał działać zapładniająco w stanowczych chwilach historyi. Cała literatura rycerska na południu wystrzela niespodziewanie z tego pyłku wiatrem naniesionego gdzieś od brzegów Hellady. Starożytność chrześciańska wielce uboga i niedosłonała pod względem sztuki literackiej, jak znów pod moralnym, wyższa nad wszystko, naraz okryła się najwonniejszem kwieciem. — Dante zetknięty z klassyczną tradycyą, znajduje pomysł i siłę, aby zbudować olbrzymi gmach poezyi; Wirgili jest mu przewodnikiem i opiekunem na tej zuchwałej pielgrzymce po tajemniczych zaświatach, pomimo że jego Beatricze i natchnienie, które ją wydało, należy do rzeczy całkiem nowych w dziedzinie fantazyi. Zwracając się wreszcie do naszej literatury — komuż ta winna swój wykwit tak nagły, jeśli nie tradycyi klassycznej? Bez Horacyusza, bez echa Grecyi, wątpiłby można, czy Kochanowski znalazłby tak górny a dźwięczny ton na swojej słowiańskiej gęśli, bez Homera i Sofoklesa, czy byłby się zdobył na *Odprawę posłów Greckich?*

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Lwów, dnia 26. sierpnia

Wczoraj otwarty został **sejm kroacki**. Sessya ta zwołaną została w celu nader ważnym w pierwszym rzędzie dla Węgier a w drugim dla całej monarchii. Celem tym jest rewizya ugody z r. 1868, która mimo doniosłych koncessyi autonomicznych nie zadowalała Kroatów i pozwoliła opozycyi osiągnąć w sejmie znakomitą większość. O przebiegu rokowań ugodowych, o doniosłości nowych ustępstw zrobionych przez rząd węgierski na rzecz autonomii Kroacyi i o stanowisku stronnictw kroackich wobec rokowań deputacyi regnikolarnych zdawaliśmy szczegółowo sprawę w chwili, gdy kwestya ta była na porządku dziennym. Deputacye regnikolarne wywiązały się z swojego zadania w sposób zadowalniający, a obecnie sejm powołany został do ukoronowania dzieła ugody swoją aprobatą. W czasie, który upłynął od zakończenia rokowań aż do chwili otwarcia sejmu, nie zaszła żadna zmiana, którąby pozwalała powątpiewać o szczęśliwem dokonaniu rewizyi ugody. Owszem możnaby przypuszczać, że owa przerwa zjednała sprawie ugodowej nawet polityków, którzy dotąd chwiali się w wyborze stanowiska. Deputowani kroaccy przekonali się, że Węgrzy, jakkolwiek usilnie starają się o pomyślne zakończenie rokowań ugodowych, nie przekroczą dzisiejszej granicy koncessyi i że koncessye te razem z dawniejszą ustawą ugodową otwierają Kroacyi nader szeroki zakres politycznej samodzielności. Kwestye osobiste przy obsadzeniu najwyższych posad nie zdołają zapewne zachwiać porozumienia opartego na tak silnej podstawie, gdyż niepodobna przypisywać naczelnikom stronnictw kroackich tak wielkiej lekkomyślności, ażeby odrzucali wielkie dobrodziejstwa ofiarowane krajowi z powodu doznanych illuzyi w zachciankach kandydackich.

Niepomogła przestroga pruskiego dziennikarstwa, ażeby **podróży cesarzewicza niemieckiego** do Norwegii i Danii nie przypisywano zadaleko idących celów politycznych. Podróż ta, a zwłaszcza wycieczka do stolicy Danii jest dzisiaj tematem wielu kombinacyi, z których niejedna przynosi zaszczyt może nietyle zmysłowi politycznemu jak raczej śmiałej inwencyi dziennikarzy. Według tych wersyi podróż cesarzewicza niemieckiego jest ważnym krokiem w dokonaniu wielkiego pomysłu ks. Bismarcka. Kanclerz niemiecki bowiem zamierza utworzyć wielką koalicyę państw południowej Europy, którąby stanowiła klin pomiędzy Francyą a Rossyą, i imponując przewagą połączonych sił zbrojnych, udaremniała wszelkie zaborcze zachcianki obu tych mocarstw. Przyjaźny stosunek Niemiec do Austryi i Włoch miał być pierwszym, a zawiązanie przyjaźni z państwami północnemi dalszym szczeblem do osiągnięcia takiego celu. Przyjaźń pomiędzy Niemcami a Rossyą wydaje się autorom takich pomysłów tylko przemijającym epizodem, który rząd niemiecki stara się wyzyskać, ażeby jaknajsilniej obwarować swoje granice wschodnie.

Do rozpraw dziennikarskich na temat **francuskiej fuzyi dynastycznej** można śmiało zastosować słowa *L'Ordre'a*: La fusion c'est la confusion! Konfuzya ta oczywiście najsilniej objawia się w dziennikarstwie francuskiem. W szpaltach niejednego dziennika francuskiego można znaleść kilka najśmieszniejszych wiadomości zestawionych wcale blisko obok siebie. Wstępny artykuł np. mówi o fuzyi jako o wypadku niesłychanej doniosłości, w dalszych częściach dziennika rzecz cała przybiera już daleko skromniejszy zakrój, a w jakiejś korespondencyi albo w ostatnich wiadomościach czytelnik przekonuje się, że cała fuzya jest właściwie tylko śmiesznym epizodem. Nawet tak poważny *Journal des Débats* uległ na chwilę takiej konfuzyi i w jednym numerze przeniósł się do obozu monarchistów a zaraz w następnym numerze zapewnia czytelników za pośrednictwem korespondenta londyńskiego, że podróż hr. Paryża do Frohsdorf jest tylko formalnym aktem wdzięczności dla legitymistów, którzy głosowali za powrotem Orleanów i zwróceniem ich dóbr skonfiskowanych. Mimo tej podróży stronnictwo Orleanistów nie odstąpi ani na krok od swojego programu.

Ksiądz Goddard w Chislehurst otrzymał od papieża błogosławieństwo za mowę wygłoszoną w dniu 15. sierpnia **na cześć Napoleonów**. Dzienniki widzą w tym fakcie wskazówkę, że nie całe stronnictwo katolickie należy do obozu hr. Chamborda a mianowicie, że w ostatnich czasach pewna część konserwatystów przechylać się zaczęła na stronę cesarstwa.

Wyjmujemy z *Kuryera Poznańskiego* pismo, którem zawiadomiono ks. arcybiskupa Ledóchowskiego o zamknięciu seminaryum duchownego w Poznaniu:

Poznań 23. sierpnia 1873. Ze względu, że Wasza Arcybiskupia Mość w uprzejmem piśmie z dnia 10. czerwca r. b. (Nr. 1010) oświadczyłeś, iż nadzoru państwa nad tutejszem seminaryum duchownem stósownie do przepisów ustawy z dnia 11. maja r. b. o przysposobieniu i instalacyi duchownych uznać nie chcesz; ze względu dalej, że Regens tego Zakładu w skutek otrzymanaj wskazówki uniemożebnił jego rewizyę ze strony władzy państwa, przepisaną paragrafem 9 ustawy z d. 25 i 26 czerwca r. b.; ze względu, że rozporządzone pod dniem 29. czerwca r. b. wstrzymanie dla Zakładu tego przeznaczonych funduszów skarbowych okazało się bezskutecznem do zniewolenia, aby ustawom państwa stało się zadość; ze względu wreszcie, iż przeciwnie W. Arcyb. Mość na wezwanie, ażeby na drodze wspólnego porozumienia przygotować zmianę tych ustaw Seminaryum, które zasadom pomienionej ustawy wbrew są przeciwne, stanowczo pod dniem 8. b. m. (Nr. 1295) odmownie odpowiedziałeś — przeto pan Minister wyznań rozporządził na mocy §. 13 przytoczonej ustawy **zamknięcie** w mowie będącego **seminaryum** od dnia 23. b m., i to aż do czasu, dopóki W. Arcyb Mość i Regens seminaryum nie poddadzą się **bezwarunkowo** przepisom ustawy z d. 11. maja b. r. i rozporządzeniom władz państwa wydanym na zasadzie tychże ustaw.

Waszą Arcyb. Mość pozwalam sobie o tem uprzejmie zawiadomić z tem uniżonem nadmienieniem, że i Regens Seminaryum ksiądz licencyat Likowski, o tem rozporządzeniu uprzedzony został i że tego rozporządzenia przeprowadzenie kontroli ulegnie.

Do Jego Arcypasterskiej Mości
ks. Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Poznańskiego, hrabiego Ledóchowskiego
w miejscu

Austrya. Sekcya prawnicza rady miejskiej w Wiedniu uchwaliła ustanowienie podatku zbytkowego od koni wozów i służby. Miasto spodziewa się ztąd dochodu 70 do 80 000 złr.

— *Spen. Ztg.* donosi, że Cesarz Wilhelm uda się do Wiednia przy końcu września b. r. Cesarzowi ma towarzyszyć książę Bismarck.

Książę Serbi Milan zajmie w czasie swojego pobytu w Wiedniu apartamenta w państwowem ministerstwie skarbu.

— Poseł austryacki w Konstantynopolu hr. Ludolf opuszcza 27. bm. to miasto za urlopem. Będzie go zastępować radca poselstwa hr. Załuski.

Niemcy. Odmówieniu przysięgi przez członków kilku rad departamentowych w Alzacyi i wynikłemu ztąd brakowi kompletu poświęca półurzędowa *Strassb. Ztg.* artykuł w którym powiada, że brak kompletu zajdzie w tych tylko radach, gdzie wszyscy członkowie usunęli się od złożenia przysięgi. Wedle ustawy bowiem wystarcza do prawomocności uchwał rad departamentowych i powiatowych obecność większej połowy członków. Zaś dekret z 8. marca 1852 przepisuje, że radzców, którzy nie chcieli złożyć przysięgi, należy uważać jako zrzekających się swej godności, ci zatem w kwestyi kompletu nie mogą być brani w rachubę. Jeżeli zatem np. z pomiędzy 9 członków rady departamentowej 5 odmówi złożenia przysięgi, w takim razie do kompletu wystarczy obecność 3 członków.

W Prusach zwracają teraz szczególną uwagę na torpedy, w celu zastosowania ich także do użycia w wojnie lądowej, w której działałyby na sposób min, mianowicie jako podminowanie placów przedfortecznych. Zakopane torpedy wybuchałyby za nadejściem nieprzyjaciela, zapalone sposobem wulkanicznym. Inny znów rodzaj stanowić mają torpedy, zapalające się same za pomocą dwóch szklannych cylindrów, z których jeden napełniony chlorkiem potasu, drugi kwasem siarkowym. Próby w tej mierze mają się odbywać pod Tegel, w obecności artyleryjskiej komisyi (Artillerie - Prüfungs - Commission), a głównie chodzić ma o sposób zapalania. W r. 1874 ma być dokończoną budowa koszar torpedowych w Wilhelmshaven, na co przeznaczono 89,000 talarów; podobneż koszary wraz z składem (depôt) mają stanąć w Friedrichsort. Utworzono już nawet nową służbę torpedową, złożoną jak dotąd, z 2 poruczników, 2 feldfeblów i 4 sierżantów, do których dodany jest elektrotechnik. Na torpedy przeznaczono w r. 1873 sto tysięcy, a na rok 1874 dwakroć sto tysięcy talarów.

— W ostatnich czasach zwiększyła się znacznie ilość nieszczęśliwych wypadków na niemieckich kolejach żelaznych. Dla zastanowienia się nad przyczynami tych wypadków i zaradzenia złemu na przyszłość, zwołał pruski minister handlu na miesiąc październik b. r. do Berlina konferencyę dyrektorów wszystkich pruskich koleji tak rządowych jak i prywatnych.

— Półurzędowa *Gaz. kol.* pisze z powodu odwiedzin następcy tronu w Kopenhadze: Wizyta, jaką książę następca tronu zrobił duńskiej parze królewskiej, sprawiła wiele senzacyi i zrodziła więcej jeszcze przypuszczeń. Tymczasem niema ona innego znaczenia, jak przywrócenie przyjaźnych stosunków między krewnymi, którego początkiem było już serdeczne przywitanie się w Wiedniu obudwu książąt następców."

Francya. *Soir* potwierdzając wiadomość podaną najprzód przez *Opinione Nationale* o rozbiciu się układów między Orleanami i hr. Chambordem pisze: „Dowiadujemy się właśnie od osób politycznych, wracających z Wiednia, że hr. Chambord odrzuca wszystkie prawie propozycye, stawiane mu przez przewódzców stronnictwa orleańskiego. Na jedno tylko przystał hr. Chambord t. j. iż obecnie nie wyda jeszcze manifestu, w którym miał oświadczyć, że nigdy nie porzuci sztandaru swoich przodków. Dowiadujemy się dalej z dobrego źródła, iż hr. Chambord gorąco obstaje przy swoich zasadach a to na przedstawienie ojca swego, który mu miał doradzać, ażeby nie czynił żadnych ustępstw, gdyż takowe do niczego nie prowadzą. Zgoda między hr. Chambordem a książętami Orleańskimi została znów zakwestyonowaną. Hrabia ma się domagać, ażeby książęta Orleańscy przybyli d. 29. września tj. w dzień urodzin hr. Chamborda do Frohsdorfu i uroczyście ponowili swe poddanie się. Nadto żąda hr. Chambord, ażeby książęta Orleańscy złożyli mu na piśmie swą abdykacyę z tronu francuzkiego. W akcie tym mieliby się nadto zobowiązać, że nie przyjmą korony francuzkiej, gdyby Francya hr. Chambordowi poddać się nie chciała."

W tej sprawie zamieszcza *Monde* następujące ostrzeżenie: „Wielu deputowanych chciałoby skłonić hr. Chamborda do podpisania konstytucyi i wymódz na nim przysięgę, iż tej konstytucyi dotrzyma. Łatwo przewidzieć iż taki sposób postępowania do zamierzonego celu doprowadzić nie może. Większość zgromadzenia narodowego składa się z ludzi, którzy nie zechcą, żeby król ich był jakimś tam plenipotentem a nie panującym i rządzącym."

— Wedle *Soir* oświadczyć miał marszałek Mac-Mahon, że nigdy nie służyłby pod białą chorągwią.

— Korespondent paryzki *Gazety Kolońskiej* pisze: iż stosunek marszałka Mac-Mahona do ks. Broglie staje się coraz więcej naprężony. Ks. Broglie użył fuzyi dynastycznej tylko jako środek uniemożliwienia fuzyi politycznej. Wiceprezydent gabinetu spodziewa się bowiem, że błędy stronnictwa legitymistycznego i fuzyonistycznego pozwolą mu z czasem obwołać republikę, z prezydentem ks. Aumale na czele. Lecz w takim razie trzebaby pozbyć się Mac-Mahona. Przed miesiącem jeszcze utrzymywano, iż marszałek z gotowością zrzeknie się prezydentury na korzyść księcia Aumale. Lecz zapatrywanie to było błędnem. Ztąd też pochodzi iż marszałek Mac-Mahon z pewną niechęcią przypatruje się intrygom monarchistów, zostających pod wpływem ks. Broglie. Utrzymują nawet, iż Mac-Mahon nie chce nic wiedzieć o parlamentarnym zamachu stanu, któryby większością jednego głosu w zgromadzeniu narodowem miał być dokonanym.

— Na wielu posiedzeniach rad departamentowych przyszło zaraz na wstępie do

zajść dość burzliwych. W radzie departamentowej Privas wynurzył prezydent hr. Rampont publiczne podziękowanie Thiersowi za oswobodzenie kraju, przy czem przerwał mu Boissy d' Auglas wnosząc uznanie dla zgromadzenia narodowego. Podobnie w kilku innych radach departamentowych wyrażono publiczne uznanie dla Thiersa, co dało powód do protestu monarchistów.

Anglia. Komendanci floty morza śródziemnego Yelverton i Campell otrzymali rozkaz z ministerstwa, ażeby wszystkie rozporządzalne okręty wysełali do portów hiszpańskich. W skutek tego rozporządzenia odpłynęły już trzy wielkie okręty „lord Warden," „Tryumf" i „Pallas" do wybrzeży hiszpańskich.

— W Manszestrze wybuchła zmowa między robotnikami, lecz zdaje się iż z powodu energicznej postawy pryncypałów już wkrótce robotnicy powrócą do swych zajęć

— W departamencie marynarki zajmują się obecnie gorliwie rysowaniem planów okrętów wojennych nowej konstrukcyi. Hydraulika przy tem nader ważną odgrywa rolę, gdyż zapomocą tej umiejętności spodziewają się ułatwić poruszanie i nabijanie olbrzymich dział, w które zaopatrzone być mają wieże okrętów pancernych. Nowe te działa przewyższać mają wszystko, co pod tym względem dotychczas istniało; w porównaniu z niemi nikną owe olbrzymy z Woolwich z paszczami o 12 calach średnicy, owe potwory Kruppa itd. Owe mordercze machiny bowiem będą miały wagę 60 beczek okrętowych, a paszcze ich średnice o 15 calach. Wyrzucać będą pociski, ważące 1100 funtów na odległość sześciu do siedmiu mil angielskich. Oprócz tych olbrzymów są w robocie także miniaturowe, w porównaniu z tamtemi armatki ważące 200 funtów, a wyrzucające na odległość 2000 stóp kule siedmiofuntowe. Armatki te tak są konstruowane, że wraz z lawetami przenoszone być mogą zapomocą mułów, na siodłach, umyślnie w tym celu sporządzonych.

Szwajcarya. Były prezydent republiki francuzkiej wyjechał, jak wiadomo na czas feryj parlamentarnych do Szwajcaryi. Zamieszkali w tym kraju Francuzi witali go wszędzie nader sympatycznie, Szwajcarzy zaś nie tylko nie brali udziału w tych entuzyastycznych owacyach, lecz owszem z pewną ostentacyą zachowywali się grzecznie wprawdzie, ale obojętnie. Uznając wielkie zasługi Thiersa około oswobodzenia Francyi, mieszkańcy Helwecyi nie mogą mu jednak zapomnieć, że przed 37 laty usiłował nakłonić monarchów europejskich do wyprawy przeciw Szwajcaryi, będącej zdaniem jego ogniskiem wszelkich rewolucyj.

Jedno ze znaczniejszych pism szwajcarskich tak kończy artykuł swój o Thiersie:

„Zastrzegamy się przeciw wszelkim demonstracyom na korzyść starego ekwilibrysty politycznego, którego imię jest Adolf Thiers. Wolno mu przybyć do nas i bawić wśród nas, jak długo mu się podoba. Będziemy dla niego grzeczni i uprzejmi, ale „pokłonów" bić przed nim nie będziemy."

Hiszpania. Dotąd udzieliły kortezy swego upoważnienia na sądowe ściganie 9 deputowanych za udział w rokoszu. Uchwały odnośne zapadły bardzo nieznaczną większością głosów a to po nader namiętnej dyskusyi

W krótce kortezy mają się odroczyć na czas dłuższy. Rząd na ten peryod otrzyma władzę zbliżoną do dyktatury.

— Espartero, zapytany o radę, polecił na komendanta wojsk północnych jenerała Manuela Concha. Tenże był prezydentem ostatniego gabinetu królowej Izabelli, lecz po jej ucieczce z Madrytu wydał rozkaz załodze stolicy, aby niestawiała oporu ruchowi narodowemu.

— W Guadix, w Granadzie, usiłowali socyaliści wzniecić powstanie, lecz im się nie udało. Podobnież w Lebrija wznoszono okrzyk na cześć Internationale'a i demonstrowano przeciw jen. Pavia. Władze nie były w stanie zapobiedz tym rozruchom, świadczącym, że pożar rewolucyi jest wprawdzie stłumiony ale nie ugaszony.

Turcya. Z Konstantynopola piszą pod dniem 17. b. m.: Wys. Porta zaciągnęła ostatniemi czasy nową pożyczkę trzydziestu milionów dukatów Kurs emissyjny ustanowiono na 55% tak, że rząd turecki, zamiast trzydziestu, otrzyma rzeczywiście tylko siedmnaście milionów. Stan tureckich finansów pogorsza się w ogóle z dniem każdym. Od roku 1869, deficyt coroczny wynosi 12 milionów dukatów, co na ogólny budżet tureckiego państwa 40 milionów jest sumą olbrzymią. Gwarancya udzielona nowym kolejom pochłonie co roku dalszych 8 mil., co razem z chronicznym deficytem wyniesie połowę całego budżetu. Wprawdzie optymiści pocieszają się, że z powstającą siecią dróg żelaznych wzrośnie handel i przemysł i przysporzy rządowi źródło znacznych dochodów, lecz komu znany system finansowy turecki, temu i nadzieja powyższa musi się wydać złudną. Pomiędzy prowincyami tego samego państwa istnieją linie cłowe, na których artykuły handlu i płody przemysłu opłacać muszą 8% wartości. Czy wśród podobnych stosunków może być mowa o wzroście i rozkwicie handlu? Samo istnienie kolei żelaznych nie zdoła podnieść kraju dopóki nie zostaną zaprowadzone odpowiednio reformy ekonomiczne.

— Szach perski miał zabawić w Konstantynopolu aż do dnia 25. b. m. Zamierzał wcześniej odjechać, lecz na wyraźne życzenie sułtana odłożył swój wyjazd. Dnia 21. b. m. zwiedzał osobliwości Stambułu i był w poselstwie perskiem

KRONIKA.

— ***J. Ces Wys. Arcyksiażę Rainer*** przybył dziś rano pospiesznym pociągiem krakowskim do Lwowa i po półgodzinnym pobycie na dworcu wyjechał do Tarnopola.

= ***Wychodźtwo z Galicyi do Ameryki.*** Według doniesienia c. k. konsulatu w Wrocławiu wydarzają się coraz częściej wypadki, że włościanie z Galicyi, którzy obałamuceni przez niesumiennych ajentów chcą szukać lepszej doli w Ameryce, nie doszedłszy do kresu podróży wracają już z Hamburga w najopłakańszym stanie i zmuszeni są szukać pomocy, aby mogli dostać się napowrót do domu. Ostatniemi czasy, mianowicie dnia 24. z. m. przybyło 22, a dnia 30. z. m. 25 osób (mężczyzni, kobiety i dzieci) z powrotem do Wrocławia. Wysprzedawszy w domu swe posiadłości, wybrali się w drogę, mając zaledwie tyle środków pieniężnych, aby dostać się koleją do Hamburga, gdzie jak ich zapewniano, mieli otrzymać zaliczki pieniężne z wolnym przewozem do Ameryki. Tymczasem dostawszy się do Hamburga stali się ofiarą oszustwa agentów, którzy wyłudzili od nich ostatni grosz i pozostawili ich bez środków do życia, bez możności jakiegokolwiek zarobkowania w obcym kraju, którego języka nie znali. Tylko dobroczynności litością przejętych ludzi zawdzięczają, iż dostali się napowrót do Wrocławia, z kąd za pośrednictwem tamtejszego c. k. konzulatu odesłano ich do Mysłowic nad granicę austryacką. Namiestnictwo galicyjskie wydało w skutek powyższych doniesień okólnik do wszystkich starostw galicyjskich, aby wszelkiemi możliwemi środkami prawnemi i moralnemi starały się spólnie z duchowieństwem i władzami autonomicznemi o odwiedzenie ludu od lekkomyślnego wychodźtwa, wykazując mu szkody i niebezpieczeństwa takiej emigracyi, i zwodniczość obietnic, któremi ich łudzą jacyś niegodziwi ajenci.

= ***Niestworzone baśnie,*** jakie o stosunkach galicyjskich czytujemy w *Neue freie Presse,* tłumaczą się najlepiej rodzajem korespondentów, jakich dziennik ten posiada. Zdradziła nam to dość naiwnie sama *N. f. Presse.* W rubryce otwartej swej korespondencyi redakcyjnej w nr 3234, znajdujemy co następuje: *„Panu F. w Stanisławowie:* Nie możemy się uratować od niepowołanych korespondentów z Stanisławowa. Największa ostrożność nie może tedy ominąć małych (?) pomyłek, jak ta, którą pan prostujesz. *Przełożonemu izraelickiej gminy wyznaniowej w Buczaczu.* Trzy telegramy otrzymaliśmy dziś rano o uchwałach tamtejszych wyborców żydowskich, a każdy telegram co innego donosi. „Nie dziwimy się teraz; że skoro biedna *N. f. Presse* od takich korrespondentów „uratować się nie może" (*wir wissen uns nicht zu retten,* powiada), dowiadujemy się o stosunkach galicyjskich tyle nowych i zadziwiających rzeczy!

= ***W Starej wsi,*** w powiecie Brzozowskim, istnieje zakład służebniczek, których zakonnym obowiązkiem jest praca w polu i pielęgnowanie chorych. Kilka z tych służebniczek ofiarowało się do pielęgnowania chorych na cholerę w Sanockiem, i z tego chrześciańskiego zadania wywiązuje się z prawdziwem poświęceniem i z nieustraszoną gorliwością. Szlachetna ta gotowość służebniczek dała powód, że z rozmaitych stron udawano się o ich pomoc. I tak c. k. starosta Sanocki w porozumieniu z tamtejszą radą powiatową, która na ten cel pewien fundusz ofiarowała, udał się do Starej wsi z prośbą o przysłanie znowu kilku służebniczek — lecz wszystkie były zajęte przy niesieniu pomocy chorym na cholerę. Natomiast ofiarował się rektor starowiejskiego kollegium OO. Jezuitów wysłać braciszków i księży tego zakonu w okolice cholerą nawiedzone, która to szlachetna i prawdziwie chrześciańska ofiara została z wdzięcznością przyjęta.

— ***Od dnia 23. do 24. sierpnia*** zachorowało na cholerę 9 osób, wyzdrowiało 6; umarło 3.

β ***Wczoraj*** około godziny 5tej zapalił się i stanął nagle w jasnych płomieniach płócienny namiocik nad wystawą sklepu w rynku pod l. 7 z niewiadomej przyczyny. Kilku pompierów z pobliżkiej strażnicy ugasiło natychmiast osobliwszy ten pożar.

* ***Usiłowane samobójstwo.*** Przedwczoraj wieczór powiesił się na drzewie w ogrodzie p. l. 38 na Pasiekach Łyczakowskich wyrobnik Jan Ćwiok tamże zamieszkały liczący l. 26. Mieszkający w sąsiedztwie Józef Orler spostrzegł go jednak zawczasu wiszącego na drzewie. Zaraz też odcięto samobójcę z drzewa i zaniesiono do szpitalu, gdzie go Dr Suszkiewicz po trzechgodzinnej pracy przywrócił do życia. Przyczyną zamierzonego samobójstwa miały być domowe zatargi z rodziną

* ***Nieostrożna jazda.*** Nieznany jakiś drążnik jadąc wczoraj wieczór nieostrożnie obok dworca koleji Karola Ludwika zawadził wozem o dorożkę nr. 95 i złamał oś przednią w dorożce. Z wozu drążnika, który umknął, ściągnął dorożkarz dla wynagrodzenia sobie szkody korzec żyta w worku, który złożył następnie w policyi.

* ***Zuchwała kradzież kościelna.*** W nocy ze soboty na niedzielę dobyli się niewyśledzeni jeszcze złodzieje do cerkwi w Lesienicach pode Lwowem i zabrali z sobą: kielich srebrny, grubo pozłacany, z patyną w futerale z czerwonej, safianowej skóry wartości 108 złr., puszkę pozłacaną w cenie 40 złr. wraz z Sanctissimum. Rozbili także skarbonę cerkiewną i zabrali z niej 41 złr., a z skarbony gminnej 154 złr.

* ***Oszustwo.*** Wczoraj uwięziono szwaczkę Wiktoryę B. z powodu, że po różnych sklepach na karteczki z fałszywym podpisem żon znanych kupców wyłudzała towary. W ten sposób wyłudziła ostatnią razą w handlu p. Edwarda Gebhardta przy ulicy Kopernika porcelanową misę w wartości 2 złr.

* ***Zamiłowanie sztuk „pięknych"*** a raczej woskowych, wystawionych w budzie na placu Gołuchowskich, znowu znalazło jedną ofiarę. Wczoraj o godz. 7 wieczór skradziono czeladnikowi Józefowi Jaworowiczowi pomiędzy tłumem ludu przypatrującego się gabinetowi figur woskowych na tym placu zegarek srebrny z łańcuszkiem w cenie 15 złr.

* ***Schwytany ptaszek.*** Dzisiejszej nocy wyśledziła i uwięziła policya wyrobnika Zygmunta Żurawskiego, który w nocy do poniedziałku wlazł oknem do pomieszkania Maryi Pawiak na Rurach i skradł 4. sznury korali i srebrny zegarek ze ściany.

* ***Organa policyjne*** aresztowały te. nocy i wczoraj za podejrzenie o kradzież 7 osób. za obrazę straży 1. za włóczęgostwo 6 za opilstwo lub za burdę uliczną 11. osób.

⁂ ***Nagrodę za uratowanie.*** Stefan Świtlak otrzymał nagrodę 25 złr. za uratowanie Jakóba Senfta, tonącego w rzece Wiszni

⁂ ***Utonięcie.*** W Nowej wsi w starostwie Bielskiem utopił się podczas kąpania w młynówce 7-letni Jan Czernika; w Zbruczu zaś utopiła się d. 19. b. m. Magdalena Gologórska z Husiatyna.

⁂ ***Kronika pożarowa.*** W starostwie Pilznieńskiem zaszły w miesiącu lipcu następujące wypadki pożarów: w Zajączkowicach zgorzał dom mieszkalny z zabudowaniami gospodarskiemi; niezabezpieczona szkoda wynosi 600 złr. W Kawęczynie zgorzały dwa domy, wartości 1000 złr.; w Róży zgorzała z niewiadomej przyczyny stodoła, wartości 160 złr W Tadaniach w starostwie Kamioneckiem zgorzały trzy domy mieszkalne z zabudowaniami gospodarczemi. Pożar wybuchł prawdopodobnie w skutek podpalenia. Zrządzona szkoda wynosi około 2200 złr.

— ***Wystawę powszechną*** zwiedziło 22go sierpnia 106.897 osób. Był to jak wiadomo dzień wielkiego festynu wystawowego.

— ***Człowiek — piecem.*** Dr. Dyrenfurth pisząc o przemianie materyi między innemi tak się wyraża: „Człowiek podobnym jest do chodzącego pieca, którego żołądek tworzy ognisko, płuca zaś komin, którym u dorosłych osób codziennie uchodzi 481 litrów spalonych węgli w kształcie kwasu węglowego." Zgoda na definicyę — gdyby tylko materyał palny nie był tak drogim! Wedle obliczeń Voigt'a spożywa dorosły pracujący człowiek dziennie 133 gramów białka, 103 tłuszczu, 324 węglika, prócz tego 30 soli i 2800 wody.

— ***Z ziemi obiecanej.*** Rozboje Indyan w Teksas, dokąd jak wiadomo, namawiają najbardziej wychodźców polskich, zwiększają się z każdym dniem, jak donosi korespondent dziennika *Washington Republican.* Niema dnia, w którymby trup zamordowanego mieszkańca pogranicza nie rozkładał się od promieni słońca; kradzież koni i bydła odbywa się na wielką skalę. Z tysiąca ludzi złożona załoga, która niedawno obozowała w twierdzy Black, rozproszyła się po kraju — lecz choć strzeże wszystkich dróg i kryjówek od Rio Grande aż do Rio Honda, rozboje i spustoszenia nie ustępują. Mieszkańcy meksykańskiego pogranicza nie tylko pozwalają zbójcom przekraczać rzekę stanowiącą granicę i powracać ze zdobyczą, lecz udzielają im wszelkiej możliwej pomocy. Mała to przestroga dla wychodźców naszych galicyjskich.

= ***Fałszerze monety.*** Władzom rumuńskim udało się temi dniami odkryć bandę fałszerzy, którzy bili fałszywe dwufrankówki. Trzej fałszerze, Riven Aronowicz, Szmul Golzmann i niejaki Słowicki, przydybani na gorącym uczynku, zostali aresztowani. Ponieważ wiele takich fałszywych monet po dwa laki czyli franki jest w obiegu, przestrzegamy więc przed niemi galicyjskich kupców, utrzymujących stosunki handlowe z księstwami naddunajskiemi.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

— ***Sprawozdanie tygodniowe*** lwowskiej izby handlowej o cenach zboża na placu lwowskim od 14go do 21go sierpnia 1873. **Zboża.** Pszenica 170 ℔ czelna biała zł. 13—$14\frac{1}{4}$ żółta albo czerwona $12\frac{1}{2}$—$12\frac{3}{4}$ dobra sucha żółta albo czerwona zł. $11\frac{1}{2}$—12 Żyto 160 ℔ najlepsze suche zł. $8\frac{3}{4}$—9 średnie albo wilgotne zł. 8—$8\frac{1}{4}$ Jęczmień 140 ℔ zł. 6—$\frac{1}{2}$ Owies 100 ℔ zł $3\frac{1}{2}$—$3\frac{3}{4}$ Hreczka 140 ℔ zł. $7\frac{1}{4}$—$7\frac{1}{2}$ Kukurudza 170 ℔ zł. $8\frac{1}{4}$—$8\frac{3}{4}$. **Zboża strączkowe.** Groch 180 ℔ zł. 7—9 **Nasiona.** Kminek 100 ℔ zł. 13—14. **Nasiona olejne.** Rzepak zimowy 150 ℔ zł. $8\frac{1}{2}$—9. Rzepak letni 150 ℔ zł. 7—$7\frac{1}{2}$. Lnianka 150 ℔ zł. $6\frac{1}{2}$—7 Nasienie lniane 150 ℔ zł 8—$8\frac{3}{4}$ Wełna 100 ℔ zł. 110—125. Okowita 80 Tralles. 41 miar gotowa zł. $22\frac{1}{4}$—23.

Ceny targowe z miesiąca lipca 1873.

Następujących artykułów:	Sądowa Wisznia zł.	Sądowa Wisznia c.	Mościska zł.	Mościska c.	Jaworzno zł	Jaworzno c.	Wieliczka zł	Wieliczka c.	Chrzanów zł	Chrzanów c.
Mec pszenicy	6	25	6	96	7	50	7	59	6	17
„ żyta	4	—	4	3	6	50	5	17	5	—
„ jęczmienia	2	50	3	30	5	50	4	75	4	39
„ owsa	2	—	2	21	2	50	2	95	2	78
„ grochu	4	25	4	77	6	50	—	-	5	60
„ hreczki	3	30	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kukurudzy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ ziemiaków	1	60	1	80	2	60		—	1	50
Cetnar siana	1	—	—	—	—	—	—	—	1	39
Sąg drzewa twardego	9	—	8	25	—	—	—	—	—	—
„ „ miękkiego	6	50	5	50	5	50	—	—	8	—
Funt mięsa wołowego	—	18	—	18	—	22	—	—	—	22
Robotnik bez wiktu	—	—	—	60	—	—	—	—	—	70

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 25. sierpnia.

Hotel Żorża: Pp. Hr. Czosnowski M., z Rossyi. — Hr. Dunin A., z Głębokiego. — Helle L., c. k. major, z Złoczowa.

Hotel angielski: P. Dybowski Z., z Rowni.

Hotel Europejski. Pp: Aristarchi-Bey G., i Galib, jego sekretarz, z Turcyi. — Dwernicki J., z Zawałówki.

OSTATNIA POCZTA.

Wiedeński korespondent *Czasu* tak opisuje wielki festyn ludowy na placu wystawy powszechnej: Zapowiedziany na piątek festyn ludowy na placu wystawy przyszedł nareszcie do skutku. Najmniej 100.000 ludzi zgromadziło się w obrębie placu wystawy już od po południa; pełno ich było w pałacu, pełno we wszystkich zakątkach a w restauracyach i na placach koncertowych nabywano krzesła licitando. Jeśli imponującym był widok wystawy wyglądającej w istocie po raz pierwszy (?) na wystawę powszechną to po nastaniu zmroku widok jej był czarującym. W zmroku pogrążone budynki na dany znak tubą parową Semafory zarysowały swe kształty różnokolorowemi lampionami. Strumienie elektrycznego światła wywołały z cieniów olbrzymie fronty pałacu wystawy, odkryły oku wspaniałe wodotryski, których plusk łącząc się z harmonijnemi tonami rozrzuconych po placu muzyk i chórów, zdołał oczarować upoić. Arcyksiążęta Karol Ludwik i Rainer, arcyksiężniczki Marya i Marya Teresa, królewicz saski z żoną, pierwsi na balkonie pałacu Chediwa, którego minarety i fantastycznne kształty, oświetlenie dziwnie wdzięcznie uwydatniało, tamci w pawilonie cesarskim przyglądali się pysznemu widokowi i rojom ludu. Lud rozentuzyazmowany pięknością widoku niezapomniał okazać dostojnym gościom wdzięczności za wzięcie udziału w ludowej zabawie; huczne vivat wydarło się z ochoczych piersi tłumów; arcyksiążęta dziękowali uprzejmemi ukłonami, arcyksiężniczki powiewały chustkami. Była to chwila w istocie piękna!

W restauracyi pilznieńskiej w skutek rozgrzania pieców okazał się ogień ale wkrótce stłumiony został przez straż ogniową.

Generał Leflô ambasador francuski w Petersburgu ma być zastąpiony przez hr. Harcourt, który pierwotnie miał być mianowany następcą markiza Banneville w Wiedniu. *L' Ordre* zapewnia, że przeniesienie generała Leflo nie jest dowodem niełaski; owszem otrzyma on świetne stanowisko.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Zagrzeb, 25. sierpnia. Sejm kroacki otwarty został mową prezydenta Mazuranicza, który wyraża nadzieję porozumienia się z Węgrami. Przyjęcie ugodowego projektu jest bardzo prawdopodobne.

Madryt, 25. sierpnia. Załoga fregaty *Carnez* usiłowała podnieść bunt, który się jednak nie powiódł.

Odpowiedz. redaktor: Władysław Łoziński.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

z 20. sierpnia 1873.

(Oprócz kupona bież.)

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	219	[illegible]	221	50
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	138	[illegible]	140	50
Banku hip. gal. po 200 zł. wpłata	—	—	—	—
Papierni czerlańsk. po zł. w. a.	—	—	—	—
Gal. banku krajowego	—	—	—	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. gal. 5-prc. w. a.	77	—	77	75
" " " 4-prc. w. a.	71	—	72	—
Banku hipoteczn. gal.	83	50	84	—
Gal. zakładu kred. włościańskiego	92	—	94	—
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	74	75	75	50
4. Losy.				
Miasta Krakowa	22	—	24	—
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	18	5	26
" cesarski	5	25	5	29
Napoleond'or	8	84	8	90
Pół imperyał rossyjski	8	95	9	10
Rubel rossyjski srebrny	1	66	1	76
" " papierowy	1	51	1	52
Talar pruski srebrny	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	1	65	1	66
Srebro	106	—	107	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19. sierpnia 1873.

(Za 100 zł.)

	płacą	żądają
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług państwa w srebrze	70.45	70 60
" " " w banku	73.40	73.60
Losy z r. 1839 cale	288.—	292.—
" " 1839 piąta cześć	259.—	261.—
" " 1854 po 250 zł. 4-prc.	92.50	93.—
" " 1860 po 500 zł. 5-prc.	102,25	102.40
" " 1860 po 100 zł. 5-prc.	111.50	112.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	139.—	140.—
Renty Como po 42 lir. austr.	24.50	25.50
2 Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	—.—	—.—
Bukowiny	74.—	74.50
Galicyi	75.—	75.50
Niższej Austryi	93.—	94.—
Siedmiogrodu	76.—	77.—
Węgier	76.75	77.50
3. Akcye.		
Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	197.—	197.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	241.—	242.—
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	939.—	—.—
Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. tow. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	971.—	972.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	569.—	572.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	218.—	219.—
Pół. kolej po 1000 zł. w. a.	2072.—	2077.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	219.—	220.—
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	139.—	140.50
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Kol. węg. gal. I. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	336.50	337.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	184.—	184.50
4. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. tow. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	100.—	100.50
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	95.50	96.—
" " " " " " 36 " 6-prc.	94.50	95.—
" " " " " " 36 " 5 i pół	100.—	100.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	70.50	71.50
" " " po 5 prc.	77.—	78.—
Gal. banku hipot. po 6 prc.	—.—	83.—
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc.	92.50	93.—
Bank. narod. po 5 prc.	91.—	91.20
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	81.—	81.50
" " " (rente) po 6 prc.	—.—	—.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.—	—.—
" " " 100 zł. w. a.	87.—	87.50
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	103.50	—.—
" " " " II. emisyi	99.30	99.60
" " " " III. "	96.—	96.50
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	85.—	85.50
Kol. naddniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	47.—	47.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w sror.	.—	80.—
Kol. lwow.-czern.-jas. VI. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	80.—	81.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	173.50	174.50
Clarego po 40 zł. m. k.	31.—	32.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Keglevicna po 10 zł. m. k.	14.—	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w, a.	23.—	24.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	23.50	24.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.—	14.—
Salma po 40 zł. m. k.	33.—	34.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	25.—	26.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	18.—	20.—
Poż, Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
" " " 50 zł. w. a.	56.—	57.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	22.—	23.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	19.—	20.—
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w p. n.	93.50	93.70
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	93.89	94.—
Hamburg za 100 M. B.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	111.20	111.30
Paryż za 100 fr.	43.40	43.50
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	—.—	—.—
" peł. wagi	5.34	5.36
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.89	8.90
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	105.50	105.75

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 20. sierpnia.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	70	10
" " " w srebrze	73	50
Losy z 1860 roku	101	90
Akcye banku wiedeńskiego	970	—
" " kredytowego	243	50
Londyn 10 funtów szterlingów	111	15
Srebro	105	80
Napoleond'or	8	88
Dukat	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

(2434 2-3) **Edykt**

Nro. 19.118. C. k. sąd krajowy krakowski, zawiadamia niniejszym edyktem pana Salomona Lance i Morthe Sztume, że przeciw nim gmina m. Krakowa o czynsz ziemny w kwocie 9 złr. w. a. pod niem 26. lipca 1873 do l. 19118 wniosła pozew, w załatwieniu którego wyznaczony został termin do rozprawy sumarycznej na dzień 15. października 1873 o godzinie 10 z rana oraz adnotacyę wiszącego sporu w odnośnych księgach hipotecznych zarządzono.

Gdy pozwani Salomon Lance i Morthe Sztume z życia i miejsca pobytu sądowi są nieznani przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanych na koszt i niebezpieczeństwo tychże, tutejszego adwokata Dra Blatteisa kuratorem nieobecnych ustanowił. z którym spór wytoczony, według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby w wyż oznaczonym czasie albo sami stanęli, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, wreszcie innego obrońcę sobie obrali i o tem c. k. sądowi donieśli, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków dnia 4. sierpnia 1873.

(2438 2—3) **Edykt.**

Nr. 37843. Lwowski c. k. sąd krajowy niniejszem wiadomo czyni, że w celu doręczenia naszej uchwały tabularnej z dnia 7. Grudnia 1871. l. 62204. dla z życia i miejsca pobytu niewiadomych Bernharda Backa, Artura Dworzaka i Magdaleny Lauber a względnie dla tychże z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców ustanowionym został kuratorem adw krajowy Dr Przesmycki z zastępstwem adta. Dra. Rasiewicza, wzywając zarazem powyższych z życia i miejsca pobytu niewiadomych, by się do tego kuratora zgłosili i temuż informacyę udzielili.

Z c. k. sądu krajowego
Lwów dnia 12. lipca 1873.

(2439 2—3) **Konkurs.**

Nr. 1053. Przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, jest posada pomocniczego sługi sądowego z płacą roczną w kwocie 300 zł. i dodatkiem 25% połączona dla wysłużonych wojskowych przeznaczona opróżniona.

Podania o takową w terminie czterech tygodni od 24. b. m. rachując w drodze ustawą z dnia 19 Kwietnia 1872. przepisanej do Prezydyum rzeczonego sądu wniesione być mają.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego
Tarnopol dnia 15. sierpnia 1873.

(2441 2—3) **Edykt.**

Nr. 14410. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie niniejszem wiadomo czyni, iż na podstawie uchwały c. k sądu krajowego w Wiedniu z 27. czerwca 1873. r. l 40442. mocą której celem zaspokojenia resztującej pretensyi c. k. uprzyw. austr. Banku narodowego w Wiedniu w kwocie 7249 fl. 53 kr. wraz z 6% odsetkami od dnia 23. lipca 1872 tudzież 6% zwłoki od dnia zapadnięcia pojedyńczych rat procentowych aż do dnia zapłaty tychże i w końcu przyznanemi kosztami sądowemi w łącznej kwocie 57 fl. 18. kr. i dalej bieżącemi przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi części dóbr Jaślany wedle Dom. 342. pag. 72. n. b haer. Jana Nepomucena Szymańskiego własnej w powiecie Mieleckim położonej, dozwoloną została i rozpisuje celem przedsięwzięcia tej licytacyi termin pierwszy na dzień 22. września 1873. i termin drugi na dzień 20 października 1873. zawsze o godzinie 10. z rana, na których terminach dobra te w tutejszym c. k. sądzie obwodowym pod następującemi warunkami najwięcej ofiarującemu sprzedane będą.

1. Cenę wywołania stanowi kwota 20000 fl., poniżej której dobra na powyższych dwóch terminach sprzedane nie będą.

2. Wadyum wynosi 2000 fl. które w gotówce, lub kartkach wkładkowych gal. kasy oszczędności lub też według ostatniego kursu, w listach zastawnych gal. instytutu kredytowego i Banku narodowego w obligacyach indemnizacyjnych galicyjskich do rąk komisyi licytacyjnej złożyć należy.

3. Nabywca obowiązany jest w dniach 30 po doręczeniu uchwały, akt licytacyi zatwierdzającej wykazać się przed sądem, że należytość Banku narodowego z wszelkiemi przynależytościami albo zupełnie zaspokoił albo po zapłaceniu należytych rat pożyczki pozostawienie resztującego kapitału przy gruncie od Banku narodowego uzyskał.

4 Od resztującej jeszcze ceny kupna obowiązany będzie nabywca od dnia odebrania nabytych dóbr w fizyczne posiadanie procenta 5% półrocznie z góry opłacać zaś resztującą cenę kupna w 30 dniach po doręczeniu tabeli płatniczej albo do sądowego depozytu złożyć, albo według dotyczącego polecenia sądu zapłacić.

Bliższe warunki licytacyjne jak również extrakt tabularny dóbr Jaślany w tutejszosądowej registraturze przejrzane być mogą.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się niniejszym edyktem chęć kupienia mających i równocześnie także niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieeli Hieronima Romera, Mendla Eisnera czyli Reisnera, leżącą massę spadkową H. J. Bernsteina jak również wszystkich wierzycieli, którzy dopiero po 17. marca 1872. ze swemi pretensyami do tabuli weszli lub którym uchwała licytacyjna albo w cale, lub zapoźno doręczoną została, z tem że dla tychże kurator w osobie p adw. Dra Tokarza ze substytucyą p. adw. Dra. Forysta, nareszcie dawny właściciel dóbr Jaślany, niewiadomy z pobytu p. Henryk Brodzki, z tem, że dla niego kurator w osobie adw. Dra. Rirgelheim ze substytucyą p. adw. Dr. Kapiszewskiego ustanowieni zostali.

Z Rady c. k. sądu obwodowego
Tarnów dnia 31. lipca 1872.

(2338 3—3) **Edykt.**

Nr. 8236. C. k sąd obwodowy jako handlowo-wekslowy w Przemyślu, zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Konrada Kuczyńskiego, iż przeciw niemu na prośbę Sary Monath, na podstawie wekslu z daty: „Przemyśl 28. lipca 1872" uchwałą z dnia dzisiejszego do l 8236., nakaz zapłaty sumy wekslowej: 130 złr. z pn wydano, i takowy kuratorowi dla niego w osobie tutejszego adw. Dra. Łobaczewskiego z substytucyą adw. Dra. Illasiewicza ustanowiowionemu doręczono.

Wzywa się go zatem, aby z tymże kuratorem względem swojej obrony w czas porozumiał się, lub innego zastępcę swego sądowi oznajmił, inaczej wynikłe z zaniedbania złe skutki sam sobie przypisze.

Przemyśl dnia 30. lipca 1873.

(2392 3- 3) **Edykt.**

Nr. 36942 C. k. sąd krajowy we Lwowie, zawiadamia niniejszym edyktem nieznajomego z życia i miejsca pobytu Romana Borkowskiego, a w razie śmierci nieznajomych z życia imienia i miejsca pobytu spadkobierców tegoż, że na prośbę Kazimierza i Józefy z Leśniaków Serafińskich z dnia 19. czerwca 1873. l 36942. t. s. uchwałą z dnia 5. lipca 1873 polecono tabuli krajowej, aby na mocy dekretu usamowolnienia p. Anieli z Miłkowskich Wronowskiej przez c. k. sąd obwodowy Tarnowski dnia 27. listopada 1855. do l. 1988. udzielonego, prenotacyę p. Romana Borkowskiego za właściciela części dóbr Dobrociecz-Cząsteczyzna zwanej, w ks. Dom. 265 pag. 452. n. 12. hdr. uskutecznioną, w stanie czynnym tejże majętności obecnie pp. Kazimierza i Józefy Serafińskich własnej, w intabulacyę przemieniła; a oraz odmowny ustęp uchwały do l 21981/856. względem intabulacyi p. Romana Borkowskiego za właściciela części dóbr „Dobrociecz Cząsteczyzna" zwanej przy pozycyi Dom. 265 pag. 452. n. 12. hdr. uwidoczniony, wykreśiła, i powyższą uchwałę ustanowionemu równocześnie w osobie adw. pana Dra. Horwatha z zastępstwem adw. p. Dra Majewskiego kuratorowi doręczono.

Z c. k. sądu krajowego.
Lwów dnia 5. lipca 1873.

(2122 2—3) **Edict.**

Z. 4163. Vom k. k. Bezirksgerichte in Biala wird in Folge Beschlusses des h. k. k. Oberlandesgerichtes vom 21. Mai 1873 Z. 5605 nachdem der mit dem Edikte von 20. August 1872 Z. 5625 bestimmte Termin bereits abgelaufen ist nunmehr im Sinne des §. 14 u. 20 des Gesetzes vom 25. Juli 1871 Z. 96 RGB. im Namen dieses Oberlandesgerichtes durch ein zweites Edikt verlautbart, daß Adalbert Kubisa Besitzer der Realität sub Nr. 31 in Mikuszowice in Folge seines bei dem k. k. Oberlandesgerichte in Krakau am 24 Februar 1872 Z. 3281 eingebrachten Gesuches als Eigenthümer der in dem Edikte vom 20. August 1872 Z. 5625 näher bezeichneten Realität sub Nr. 31 in Mikuszowice indem für diese Realität neu angelegten Grundbuchsbogen eingetragen werde, und daß daher alle diejenigen, welche sich durch diese Eröffnung des neuen Geundbuchsbogens und jene Intabulation in ihren Rechten verletzt erachten aufgefordert werden, ihren etwaigen Widerspruch gegen diese Rechthandlung binnen drei Monaten das ist bis 24. Oktober 1873 unter Darthuung ihrer Rechte zu erheben haben, widrigens jene Eintragung die Wirkung grundbücherlicher Eintragung erlangen werde. Gleichzeitig wird verlautbart, daß eine Wiedereinsetzung gegen das Versäumen der Ediktalfrist nicht stattfindet und eine Verlängerung der letztern für einzelne Parteien unzulässig ist.

Biala, den 1. Juni 1873.

(2123 2—3) **Edikt.**

Z. 4164. Vom k. k. Bezirksgerichte in Biala wird in Folge Beschlusses vom 21. Mai 1873 Z. 6523 nachdem der mit dem Edikte vom 20. August 1872 Z. 5624 bestimmte Termin bereits abgelaufen ist im Sinne des § 14 und 20 des Gesetzes vom 25. Juli 1871 Z. 96 R. G. B. im Namen dieses Oberlandesgerichtes durch ein zweites Edikt verlautbart, daß Andreas Rosner Grundbesitzer sub Nr. 48 in Alzen ad Biala im Grunde seines bei dem k. k. Oberlandesgerichte in Krakau am 19. Februar 1872 Z 2913 eingebrachten Gesuches als Eigenthümer der Grundwirthschaft sub Nr. 126 alt. 48 neu in Alzen, welche in dem Edikte von 20. August 1872 Z. 5624 beschrieben ist indem für diese Realität bei dem k. k. Bezirksgerichte in Biala neu angelegten Grundbuchsbogen eingetragen wurde, und daß daher alle diejenigen, welche sich durch diese Anlegung des neuen Grundbuchsbogen und jene Eintragung des Andreas Rosner als Eigenthümer jener Realität in ihren Rechten verletzt erachten aufgefordert werden, ihren etwaigen Widerspruch gegen diese Amtshandlung binnen drei Monaten d. i. bis 24. Oktober 1873 unter Nachweisung ihrer Rechte zu erheben haben, widrigens jene Eintragung die Wirkung grundbücherlicher Eintragung erlangen würde. Gleichzeitig wird verlautbart, das eine Wiedereinsetzung gegen das Versänmen dieser Ediktalfrist nicht stattfindet und eine Verlängerung der letztern für einzelne Parteien unzulässig ist.

Biala, den 1. Juni 1873.

(2342 3—3) **Edykt.**

Nro. 3924. C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Nowym Sączu rozpisuje celem zaspokojenia przez Markusa Einzigera jako prawonabywcy Fryderyka Junkera dochodzonej pretensyi w kwocie 40 złr. w. a z p. n. egzekucyjną publiczną sprzedaż egzekuta Jakuba Barana własnego kawałka gruntu pod Nr. 30/50 w Kuninie położonego, pod trzy korce wysiewu obszaru wynoszącego. Licytacya ta odbędzie się na dwóch terminach t. j na dniu 10. Września 1873., i 24. Września 1873., każdą razą o godzinie 9. przed południem.

1. Za cenę wywołania tego kawałka gruntu stanowi się wartość szacunkowa w ilości 100 złr. w. a; który jednak na wyznaczonych dwóch terminach niżej ceny szacunkowej sprzedanym nie będzie.

2. Każden do licytacyi przystępujący złoży do rąk komisyi licytacyjnej 10% procentowe wadium.

Reszta warunków licytacyjnych znajduje się w tutejszo sądowej registraturze gdzie przejrzane, lub w odpisie powzięte być mogą.

C. k Radca Sądowy.
Nowy Sącz dnia 25. Lipca 1873.

(2412 3—3) **Edykt.**

L. 9446. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia niniejszym nieobecnego Procia Frolek z Karłowa, że przeciw temuż Abraham Lejba Landwer na podstawie wekslu z daty Widynów 3. maja 1871 na 78 zł. a. w. opiewającego, pod dniem 22. kwietnia 1873 l. 5546 pozew wekslowy wytoczył, uchwałą z dnia 23. kwietnia 1873 l. 5546 do rozprawy zadekretowany, a w skutek uchwały z dnia dzisiejszego ustanowionem dla nieobecnego Procia Froleka w osobie adw. krajowego dr. Szydłowskiego w Stanisławowie kuratorowi doręczonym został, któremu Proć Frolek swą informacyę udzielić lub innego zastępcę sądowi wskazać lub osobiście w sądzie zgłosić się ma.

Z c. k. sądu obwodowego.
Stanisławów dnia 24. lipca 1873.

(2341 3—3) **Edykt.**

Nro. 9835. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu oznajmia niniejszem, że Hennochowi Perlmannowi z Tarnopola zginął kwit zastawniczy z daty: Tarnopol 29. kwietnia 1873. Nr. 1445 przez filię Tarnopolską c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego banku hipotecznego wystawiony, na jeden los z roku 1860. Seria 17584 Nr. 13. z kuponami od 1. listopada 1873 na 120 złotych reńskich wal. austr. oceniony opiewający, na który dano pożyczkę 90 złr. w. a, w skutek czego wzywa się posiadacza tego kwitu, aby go w przeciągu roku to jest do 15. sierpnia 1874. sądowi przedłożył, ileże takowy jako niebyły i nieważny uważanym będzie.

Z c. k. sądu obwodowego.
Tarnopol, dnia 4. sierpnia 1873.

(2377 3- 3) **Edykt.**

Nr. 2903 C. k. sąd powiatowy w Kałuszu rozpisuje celem ściągnięcia sumy 150 złr. w. a. w względnie 131 złr 27 ct. w. a z odsetkami po 12%, od dnia 5. października 1870. bieżącemi, tudzież dalszemi odsetkami zwłoki po 3% od kwoty w czasie należytym uiszczonej, dalej na zaspokojenie kosztów przyznanych: 7 złr. 83 ct, 8 złr. 47 ct. w. a., wraz z obecnie przyznanymi w kwocie 4 złr. 38 ct. w. a., ponowną licytacyę realności w Nowicy pod n. k. 333. i 262. położonej, własnej Józefa i Iwana Senyszynów, składającej się z zabudowań gospodarskich i gruntów w protokole opisania poszczególnionych a niestanowiącej ciała tabularnego, mającą się odbyć na jednym terminie t. j. dnia 19. września 1873. o 10. godzinie przed połud, pod warunkami uchwałą t. s. z dnia 30. lipca 1872. l 4117. ogłoszonemi, z tym dodatkiem, że realność ta na oznaczonym wyżej terminie za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

O czem się chęć kupienia mających zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy
Kałusz dnia 7. lipca 1873.

(2429 3 3) **Edykt.**

Nr. 8398. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wzywa niniejszym edyktem tego, ktoby posiadał zgubioną przez Ewę Rosenblüth książeczkę przemyskiej kasy oszczędności nr. 1817., stronnicą 1237. zaopatrzoną i na 90 złr. opiewającą, z których już 50 złr. podjęto, aby tę książeczkę w przeciągu 6. miesięcy od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie lwowskiej, temu sądowi przedłożył i swoje prawa do niej wykazał, inaczej takowa po upływie powyższego terminu za umorzoną uznaną zostanie.

Przemyśl dnia 30. lipca 1873.

(2432 2—3) **Kundmachung.**

Z 475. Uiber Auftrag des h. k. k. Ackerbau-Ministeriums dtto Wien am 31. März 1873 Nr. $1725/_{283}$ wird am 4. September 1873 in der Drohowyzer k. k. Staats-Hengsten-Depot-Kanzlei, die Sicherstellung der Verpflegs-Artikel für nachbenannte Stationen und Zeitdauer mittelst Entgegenuahme gesigelter und bis 10 Uhr Vormittags zu überreichenden Offerte mit dem Vorbehalte der höheren Approbation vorgenommen.

Für die Station	Pachtzeit		Erforderniß					
			tägliche				1/3 jährl	
	Von	bis	Brod à 50 Loth	Hafer à 1/8 Metz.	Heu à 10 Pfund	Streustroh à 5 Pfund	Bettenstroh	Nafta
			Portionen				Bund à12 ℔	Zent
Drohowyże	1. Jänner 1874	31. Dezember 1874	130	200	—	150	433	14
Olchowce			125	—	—	—	—	7
Winniki	1. März 1874.	15. Juli 1874.	3	4½	3	3	10	—
Zółkiew			3	6	4	4	10	—
Radziechów			3	4½	3	3	10	—
Busk			3	4½	3	3	10	—
Trembowla			3	4½	3	3	10	—
Zagrobella			3	4½	3	3	10	—
Wierczany			3	6	4	4	10	—
Drohobycz			3	4½	3	3	10	—
Josefsberg			4	9	6	6	13	—
Nowesioło			3	6	4	4	10	-
Biskowice			3	—	—	—	—	-
Lubaczów			3	—	—	—	—	—
Trzesniów			3	—	—	—	—	—
Tłumacz			3	4½	3	3	10	—
Ustyanowa			3	—	—	--	—	—
Bogucice			3	4½	3	3	10	

(2418 3—3) **Edikt**

Z. 17419. Das Lemberger k. k. Oberlandesgericht bringt im Grunde Gesetzes v. 25. Juli 1871 Z 96 R. G. Bl. zur allgemeinen Kenntniß, daß anläßlich des Gesuches der Eheleute Mozes Josef 2 N. und Reise Hausknecht, wegen Ergänzung des Grundbuches in Kolomea durch Eintragung ihrer annoch in keinem Grundbuche eingetragenen zu Kolomea Stadt sub CN. 187 alt, 461 neu gelegenen, östlich an das Haus des Samuel Hausknecht mit 7 Klftr., 5 Schuh westlich an die Seitengasse mit 7 Klftr. 3 Schuh südlich an die Miechowkergasse mit 4 Klf. 3 Schuh und nördlich an das Haus des Greschon Polker mit 5 Klftr. 5 Schuh, 6 Zoll grenzenden und zusammen 43 Klftr. 5 Schuh, 2½ Zoll Quadratmaßes umfassenden Realität das vorgeschriebene Richtigstellungverfahren hiemit eingeleitet wird.

Der dießbezügliche bereits verfaßte Grundbuchsentwurf, wird als eine neue Einlage im Grundbuche der Steuer Gemeinde Kolomea mit dem Tage des 6 August 1873 angefangen behandelt, und kann im Grundbuchsamte des k. k. Bezirksgerichtes in Kolomea von Jedermann eingesehen werden, zumal von diesem Tage an neue Eigenthums- Pfand- und andere bücherliche Rechte auf die in dem Grundbuche eingetragenen Liegenschaften rücksichtlich nur durch die Eintragung in die gedachte neue Grundbuchs-Einlage erworben, beschränkt auf andere übertragen oder aufgehoben werden können:

Es werden somit:

a) alle Personen, welche auf Grund eines vor dem Tage der Eröffnung der neuen Grundbuchs-Einlage erworbenen Rechtes eine Änderung der in derselben enthaltenen, die Eigenthums oder Besitzverhältniße betreffenden Eintragungen in Anspruch nehmen, gleichviel ob die Änderung durch Ab- Zu- oder Umschreibung durch Berichtigung der Bezeichnung von Liegenschaften oder der Zusammenstellung von Grundbuchskörper oder in anderer Weise erfolgen soll, sowie

b) alle Personen, welche schon vor dem Tage der Eröffnung der neuen Grundbuchseinlage auf die in derselben eingetragenen Liegenschaften oder auf Theile derselben Pfand-Dienstbarkeit oder andere zur bücherlichen Eintragung geeigneten Rechte erworben haben, sofern diese Rechte als zum alten Lastenstande gehörig eingetragen werden sollen und nicht schon bei der Anlegung der neuen Grundbuchseinlage in dieselbe eingetragen wurden, aufgefordert, ihre dießfälligen Ansprüche beim k. k. Bezirksgerichte in Kolomea bis zum 20 November 1873 u. z. selbst auf den Fall anzumelden, wenn auch das anzumeldende Recht aus einem außer Gebrauch tretenden öffentlichen Buche oder aus einer gerichtlichen Erledigung ersichtlich oder ein auf dieses Recht sich beziehen, das Einschreiten der Parteien bei Gericht anhängig wäre.

Diese Anmeldungen sind in der letztgedachten Frist um so gewisser einzubringen, als das Versämniß derselben die Verwirkung des Rechtes auf Geltendmachung der anzumeldenden Ansprüche gegenüber denjenigen dritten Personen nach sich zieht, welche bücherliche Rechte auf Grundlage der in der neuen Grundbuchseinlage enthaltenen und nicht bestrittenen Eintragungen im guten Glauben erwerben, und als eine Wiedereinsetzung gegen das Versäumen dieser Ediktalfrist nicht stattfindet und eine Verlängerung der letzteren für einzelne Personen unzuläßig ist.

Vom k. k. Oberlandesgerichte.

Lemberg, am 6. August 1873.

(2427 3—3) **E d y k t.**

Nr. 44591. Lwowski c. k. sąd krajowy z powodu wniesionego na dniu 26. lipca 1873 l. 44591 pozwu p. Wilhelma hr Siemieńskiego Lewickiego przeciw pp. Tomaszowi Kruszyńskiemu i Józefowi Kosseckiemu z miejsca pobytu niewiadomym i tychże również niewiadomym spadkobiercom o extabulacyę z dóbr Magerowa z przyleg. kaucyi w sumie 1000 duk. Dom. 295 pag. 400 i 426 n. 71 i 5 on. intabulowanej, dla pozwanych t. j. dla p. Tomasza Kruszyńskiego z miejsca pobytu niewiadomego i tegoż również niewiadomych spadkobierców tudzież dla p. Józefa Kosseckiego z miejsca pobytu niewiadomego i tegoż również niewiadomych spadkobierców ustanawia kuratora ad actum w osobie p. adw. Dr. Edwarda Hofmana z substytucyą p. adw. Dr. Nurkowskiego, a doręczając wniesiony pozew do ustnej rozprawy dekretowany ustanowionemu p. kuratorowi pomienionych pozwanych o tem przez niniejszy edykt zawiadamia.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 2. sierpnia 1873.

(2428 3—3) **E d y k t.**

Nr. 41135. C. k. sąd krajowy we Lwowie rozpisuje ponownie dozwoloną uchwałą z dnia 20. kwietnia 1872 l. 14614 w drodze dalszej egzekucyi wyroku z dnia 12. marca 1870 l. 1541 na zaspokojenie sumy 700 zł. z 6% odsetkami od dnia 3. sierpnia 1868, kosztami sporu i egzekucyi w kwotach 27 zł. 65 ct., 5 zł. 73 ct., 7 zł. 37 ct. jakoteż przyznanemi kosztami egzekucyi w kwocie 15 zł. i 23 zł. a. w. przez Jędrzeja i Kunegundę Karmalita, przeciw Józefowi i Julji Aleksandrze Wereszczyńskim wygranej, przymusową publiczną sprzedaż sumy 3000 zł. w. a. wedle Dom. 56 pag. 359 n. 41 on. i Dom 144 pag. 359 n. 85 on. na realności pod l. 220 3/4 na rzecz Józefa Wereszczyńskiego intabulowanej.

Licytacya ta odbędzie się dnia 25. września i 15. października 1873 każdą razą o godzinie 10. przed południem.

O tej licytacyi uwiadamia się proszących jakoteż Józefa Wereszczyńskiego imieniem własnem i jako ojca spadkobierców Julji Aleksandry Wereszczyńskiej, jakoteż wszystkich wierzycieli na rzecz których prawa zastawu ciężą, wreszcie c. k. prokuratoryę skarbu imieniem wysokiego skarbu, i wszystkich tych którzyby po dniu 3. marca 1872 prawa hipoteczne nabyli lub którymby uchwała obecna, z jakiego bądź powodu doręczoną być nie mogła do rąk ustanowionego kuratora w osocie adwokata Dr. Józefa Smolki z zastępstwem adw. Dr. Pomianowskiego i przez edykta.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można przejrzeć w registraturze t. s. lub przy licytacyi.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów 26. lipca 1873.

(2430 3–3) **Ogłoszenie konkursu.**

Nr. 38188 Celem obsadzenia opróżnionych posad przy c. k. urzędach podatkowych w obrębie galicyjskiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu poborców w IX klasie rangi, kontrolorów w X klasie rangi, adjunktów podatkowych w XI klasie rangi z obowiązkiem złożenia kaucyi w wysokości rocznej płacy etatowej, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o którąkolwiek z rzeczonych posad mają podania swe zaopatrzone dowodami uzdolnienia i znajomości języków krajowych w przeciągu trzech tygodni od dnia ogłoszenia wnieść w drodze przepisanej do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów dnia 18. sierpnia 1873.

(2436 3—3) **E d y k t.**

Nr. 47204. C. k. sąd krajowy we Lwowie obwieszcza niniejszem, iż Joachim Lam uzyskał na dniu 25. lipca 1873. do l. 43480 przeciw firmie handlowej „Lewin et Bau" nakaz zapłaty względem sumy wekslowej 1000 złr. zpn.

Gdy z powodu niewiadomego pobytu reprezentantów tej firmy powyższy nakaz zapłaty doręczony być nie może, ustanawiamy na koszt i niebezpieczeństwo pomienionej firmy celem doręczenia nakazu zapłaty kuratora w osobie adw. Dr. Jekelesa, a zastępcą kuratora Dra. Męcińskiego.

Wzywamy firmę „Lewin et Bau" aby u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie się zgłosiła, i stosownych do swej obrony środków użyła, ile że w razie przeciwnym niekorzystne skutki sobie przypisać będzie musiała.

Lwów dnia 14 sierpnia 1873.

(2437 3 3) **E d y k t.**

Nr. 36662. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszym edyktem wierzycieli Pawła Moszyńskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomych i Jakuba Schmitt, Kazimierza Bętkowskiego, Matyldę Józefę dw. im. Sroczyńską, adw. Janochę, Wawrzyńca Olszewskiego, Zatela Zahler, Aleksandra Pomińskiego, Jakuba Rettner, Cywię Dienne, Michała Dobrzańskiego, Pawła i Brygidę małż. Fośniakowskich, Michała Pacławskiego, tudzież niewiadomego z życia i miejsca pobytu Zygmunta Moszyńskiego spadkobiercę śp. Pawła Moszyńskiego, iż na prośbę c. k. prokuratoryi Skarbu, imieniem funduszu zapadłości t. s. uchwałą z dnia 2. listopada 1872. l. 56928 stary depozyt pod nazwą „masa Pawła Moszyńskiego" składający się z gotówki 2 złr. 70 ct. w. a. w dukatach hollenderskich (34 sztuk) na rzecz funduprzepadłości za przepadły uznany zastał a na wydanie tegoż depozytu na rzecz funduszu przepadłości dozwolono i iż do zastępowania ich w tej sprawie dla nich kurator, a to dla wyżej wymienionych wierzycieli w osobie p. adw. Dra. Gregorowicza z substytucyą p. adw. Dra. Rasiewicza dla Zygmunta Moszyńskiego zaś w osobie p. adw. Dra Skałkowskiego z substytucyą p. adw. Berlinera ustanowionym został, którymjo kuratorom uchwałę ową doręcza się.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów dnia 21. czerwca 1873.

(2343 3—3) **E d y k t.**

Nro. 2170. C. k. sąd powiatowy w Skałacie ogłasza niniejszem że celem ściągnięcia ciężących na realności pod l. 177. w Skałacie należytości funduszu indemnizacyjnego w kwocie 8 złr. 43. kr. w. a. zpn. sprzedaną zostanie realność w Skałacie pod l. 177. położona, do nieobjętej massy ś. p. Dawida Bławata należąca, czyli raczej pozostały pusty grunt pod budowlę a to na terminie z dnia 2. października 1873. i z dnia 3. listopada 1873. tylko za cenę szacunkową 84 złr. w. a. lub wyżej takowej, na terminie zaś z dnia 2. grudnia 1873. także i niżej ceny szacunkowej w c. k. sądzie powiatowym tutejszym każdego razu o godzinie 10. rano za poprzedniem złożeniem zadatku w kwocie 10 złr. w. a. do rąk komisyi licytacyjnej i pod warunkami, które w godzinach urzędowych w t. s. registraturze przejrzeć można.

Z c. k. sądu powiatowego

Skałat dnia 3. sierpnia 1873.

(2394 3—3) **E d y k t.**

L. 10323. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem Bernharda Waidmana że pod dniem 5. sierpnia 1873 przeciw niemu Abraham Ehrenkranz wniósł prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 200 złr. a. w. i że z powodu niewiadomego miejsca pobytu jego, dla niego na jego koszta i niebezpieczeństwo ustanowiono kuratora w osobie p. adw. dr. Maxa z zastępstwem p. adw. dr. Kwiatkowskiego, którym też wydany nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto wspomnionego Bernharda Waidmana, by ustanowionego kuratora należycie poinformował lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

Tarnopol dnia 6. sierpnia 1873.

(2426 3—3) **E d y k t.**

Nr. 44590. Lwowski c. k. sąd krajowy z powodu wniesionego na dniu 26. lipca 1873 l. 44590 pozwu p. Wilhelma hr. Siemieńskiego Lewickiego przeciw p. Tomaszowi Kruszyńskiemu z miejsca pobytu nieznanemu i jego również niewiadomym spadkobiercom o ekstabulacyę z dóbr Magierowa z przyleg. praw pochodzących z kontraktu dzierzawy dnia 17. czerwca 1837 zawartego a Dom. 295 p. 399 n. 70½ on. i pag. 426 n. 4 on. intabulowanych. dla pozwawych tj. dla p. Tomasza Kruszyńskiego z miejsca pobytu nieznanego tudzież dla jego spadkobierców z istnienia nazwiska i miejsca pobytu również niewiadomych ustanawia kuratora ad actum w osobie p. adw Dr. Edwarda Hofmana z substytucyą p. adw. Dr Nurkowskiego, a doręczając wniesiony pozew do ustnej rozprawy dekretowany ustanowionemu p kuratorowi pomienionych pozwanych o tem przez niniejszy edykt zawiadamia.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 2. sierpnia 1873.

(2421 3—3 **Ogłoszenie.**

L. 3461. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu jako sąd handlowy oznajmia, że firma handlowa Stanner et Horowitz handel suknem w Nowym Sączu z powodu zniesienia spółki w rejestrze handlowym wykreśloną została

Z c. k. sądu obwodowego.

Nowy Sącz dnia 2. sierpnia 1873.

(2369 3—3) **E d y k t.**

Nro. 1864. C. k. sąd powiatowy w Skałacie ogłasza niniejszem, że celem ściągnięcia bieżących na realności pod l. 159. w Skałacie należytości funduszu indemnizacyjnego w kwocie 13 złr. 44 ct. w. a. zpn. sprzedaną zostanie realność, a raczej pusty grunt pod budowlę w Skałacie pod l. 159 położona a to na terminie z dnia 2. października 1873. i z dnia 3. listopada 1873. tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, na trzecim terminie dnia 2. grudnia 1873. i niżej ceny szacunkowej w tutejszym c. k. sądzie powiatowym każdego razu o godzinie 10. przed południem.

Warunki licytacyjne i wyciąg tabularny tej realności mogą być w godzinach urzędowych w t. s. registraturze przejrzane.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Skałat dnia 31. lipca 1873.

(2395 3 – 3) **Obwieszczenie.**

L. 15022. Od 20 b. m. mają jazdy posłańcze między Nowem miastem a Dobromilem w następującym porządku obiegać:

z Nowego miasta o 6 g. wieczór
w Dobromilu o 6 g. 55 m. „

Wpływa do pociągu nr. 6 do Przemyśla.

z Dobromila o 10 g. 30 m. przed poł.
w Nowem mieście o 11 g. 25 m. przed poł.

Odchodzi po przybyciu pociągu nr. 3 z Przemyśla.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów dnia 14. sierpnia 1873.

(2405 3—3) **E d y k t.**

L. 41664. Lwowski c. k. sąd krajowy z powodu pozwu Katarzyny Władysławowiczowej przeciw Jędrzejowi Kwiatkowskiemu o ekstabulacyę ze stanu biernego lwowskiej realności nr. 568/632¾ kwoty 300 zł. a. w. jak Dom. 170 pag. 163 n. 2 on ubezpieczonej ustanawia dla powyższego pozwanego z życia i miejsca pobytu niewiadomego i tegoż z życia i miejsca pobytu również niewiadomych spadkobierców kuratora ad actum w osobie p. adw. dr. Edw. Hofmana z substytucyą p. adw. dr. Janowicza, a doręczając wniesiony pozew do ustnej rozprawy zadekretowany ustanowionemu kuratorowi, o tem powyższych interessentów przez niniejszy edykt zawiadamia.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 19. lipca 1873.

(2402 3--3) **E d y k t.**

Nr. 41667. Lwowski c. k. sąd krajowy z powodu pozwu Katarzyny Władysławowiczowej przeciw Aronowi Wolfowi Koernerowi i gminie miasta Lwowa o extabulacyę ze stanu biernego lwowskiej realności nr. 568/632¾ suma 58 zł. 14 ct. i 1 zł. 51 ct. mon. kon. jak Dom 170. p. 163. n. 1 on intabulowanych wraz z podciężarami, ustanawia dla pierw pozwanego Arona Wolfa Koernera z życia i miejsca pobytu niewiadomego i tegoż również, z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców Kuratora ad actum w osobie p. adw. Dra. Ed. Hofmana z substytucyą p. adw. Dra. Janowicza, a doręczając wniesiony pozew do ustnej rozprawy dekretowany, ustanowionemu p. kuratorowi, o tem powyższych nieobecnych interessentów przez niniejszy edykt zawiadamia.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów dnia 19. lipca 1873.

(2435 1—3) **Edikt.**

Z. 36327. Vom k. k. Landes- als Handelsgerichte in Lemberg, wird über Ansuchen des Majer Diamand de praes. 16. Juni 1873 Z. 36327 dem Inhaber des dem Majer Diamand in Verlust gerathenen Wechsels de datto Lemberg den 17 August 1870 über 75 fl. acceptirt von Anton Kamiński, ausgestellt auf eigene Ordre von Bernard Rosenbaum und vod diesem an Majer Diamand im Restbetrage pr. 55 fl. ö. w. girirt, aufgetragen, diesen Wech-

fel binnen 45 Tagen um so sicherer dem Gerichte vorzulegen, widrigenfalls derselbe für nichtig erklärt werden wird.

Lemberg, den 5. Juli 1873.

(2440 1—3) **Edykt.**

Nr. 10214. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu, wzywa Mikołaja Romaniszyna z Leżanówki szeregowca z pułku księcia Nassau który od bitwy pod Skalicami w dniu 28 czerwca 1866. zaszłej, zaginął i dotychczas się nie jawił, ażeby w przeciągu jednego roku się jawił lub sądowi w inny sposób o swojem życiu doniósł, gdyż po upływie tego czasu do uznania go za umarłego a małżeństwa za rozwiązane się przystąpi.

Tarnopol dnia 11. sierpnia 1873.

(2442 1—3) **Edykt.**

Nr. 10268. C. k. sąd deleg. miej cyw. w Krakowie zawiadamia p. Cesława Gołęberskiego niewiadomego z pobytu, że przeciw niemu Israel Gleitzmann wniósł skargę de ps. 4. listopada 1872. l. 20635. o 350 zł. w. a. zpn. która p. adw. Dr. Korczyńskiemu kuratorem z dodaniem zastępcy p. adw. Dra. Samelsolma dla pozwanego ustanowionemu z terminem do rozprawy ustnej na dzień 14. października 1873. o godzin 10. rano doręczoną została.

Wzywa się zatem p. Cesława Gołęberskiego, aby potrzebnych dowodów do obrony kuratorowi udzielił.

Kraków dnia 29. lipca 1873.

(2443 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2127. C. k. sąd powiatowy w Obertynie, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że c. k. notaryusz w Horodence Wielmożny Michał Lenartowicz uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 2127 otrzymał ogólną delegacyę i upoważnienie do przedsięwzięcia w obrębie tutejszego sądu powiatowego wszelkich urzędowych czynności w § 183 ustawy z dnia 21. maja 1855 poszczególnionych.

C. k. sąd powiatowy.

Obertyn dnia 6. czerwca 1873.

(2444 1—3) **Edykt.**

Nr. 1243. C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie podaje do publicznej wiadomości, iż na skutek rekwizycyi c. k. sądu obwodowego Tarnowskiego z dnia 13. lutego 1873 l. 743. celem zaspokojenia wierzytelności wekslowej Baruchowi Gieserowi prawomocnym nakazem płatniczym z dnia 30. listopada 1871 l. 19659. w kwocie 25 zł. w. a. zpn. przyznacnej, odbędzie się w siedzibie tutejszego sądu, dnia 15. września 1873., października i 17. listopada 1873., każdą razą o godzinie 9. z rana, przymusowa sprzedaż realności gruntowej dłużnika Pawła Lechowicza pod Nrem. 62. w Konarach położonej z zabudowań i dwóch morgów gruntu składającej się, na 570 zł. w. a. oszacowanej, ciała tabularnego nie stanowiącej, pod następującemi warunkami:

1. Za cenę wywołania ustanawia się cena szacunkowa w kwocie 570 zł. w. a. poniżej której ta realność na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie.

2. Każdy chęć kupienia mający obowiązany jest złożyć jako wadyum kwotę 57 zł. w. a. do rąk komisyi licytacyjnej w gotówce lub listami zastawnemi galic. Towarzystwa kredytowego według kursu z ostatniej Gazety lwowskiej, lub w obligach państwa według kursu ostatniej Gazety wiedeńskiej, który to zakład po ukończeniu licytacyi nabywcy w cenę kupna wliczonym, zaś reszcie licytantom zwróconym zostanie.

3 Resztę warunków licytacyjnych, tu dzież akt opisowego zajęcia i oszacowania wolno jest stronom w registraturze sądowej przejrzeć.

Dąbrowa dnia 15. czerwca 1873.

(2447 1—3) **Edykt.**

L. 39978. C. k. sąd krajowy we Lwowie ustanowił dla p. Franciszki Ploder z życia i miejsca pobytu niewiadomej, a w razie jej śmierci, dla jej z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców w sprawie pp. Józefy Ploder 2do Czackiej, Franciszki z Ploderów Demuth, Jana Plodra, Antoniny z Plodrów Kwaszyńskiej, Romualda Czackiego i Stefanii z Czackich Maciulskiej, o zaintabulowanie wykreślenia sumy 49¹³ złr. ze stanu biernego realności nr. $229^{3}/_{4}$, $230^{3}/_{4}$ i $231^{3}/_{4}$, kuratora w osobie p. adw. dr. Horwatha z substytucyą p. adw. dr. Janowicza i p. kuratorowi uchwałę intabulacyę wykreślenia dozwalającą doręczyć zarządzono.

O czem p. Franciszkę Ploder, a w razie jej śmierci jej spadkobierców celem przestrzegania swychprawi udzielenia p. kuratorowi odpowiedniejinformacyi, zawiadamia się

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów dnia 9. sierpnia 1873.

(2448 1—3) **Edykt.**

L. 1912. C. k. sąd powiatowy w Skałacie ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia ciążących na realności pod l. 166 w Skałacie należytości funduszu indemnizacyjnego w kwocie kapitału 13 zł. 44 ct w. a. z pn. przedsięwziętą zostanie na terminach z dnia 2. października 1873, 3. listopada i z dnia 2. grudnia 1873, każdego razu o godzinie 10 przed południem w tutejszym c. k. sądzie powiatowym egzekucyjna sprzedaż tej ciało tabularne stanowiącej realności pod warunkami, które wraz z wyciągiem tabularnym w godzinach urzędowych w t. s. registraturze przejrzeć można, a to na pierwszym i drugim terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie zaś także i niżej ceny szacunkowej.

Z c. k. sądu powiatowego.

Skałat dnia 2. sierpnia 1873.

(2449 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

Nr. 11024. Przy niższym urzędzie cłowym II. klasy w Majdanie siewiawskim tudzież przy niższym urzędzie cłowym II. klasy w Szczucinie, jest opróżnioną posada poborcy w XI. klasie rangi i z obowiązkiem złożenia kaucyi służbowej w kwocie 600 zł.

Ubiegający się o te posady mają wnieść swe podania zaopatrzone w dowody złożonego z dobrym postępem egzaminu z towaroznawstwai postępowania cłowego, oraz dokładnej wiadomości języka polskiego w przeciągu trzechtygodni do dotyczącej c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu, t. j. podania o posadę w Majdanie do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbuw Przemyślu, zaś podania o posadę w Szczucinie do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Lwów dnia 16. sierpnia 1873.

(2450 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 35794. W celu obsadzenia hurtownej sprzedaży tytoniu w Mielcu, w obwodzie skarbowym tarnowskim, rozpisuje się konkurencya przez pisemne oferty. Te oferty zaopatrzone sumą 260 złr., jako wadyum i poświadczeniami pełnoletności, moralności i posiadania dostatecznego majątku, mają być wniesione najdalej do 16. września 1873 do drugiej godziny z południa do powiatowej dyrekcyi skarbowej w Tarnowie.

Obrót tego przedsiębiorstwa wynosił w r. 1872 co do materyałów

tytoniowych	. . 42869 złr.	$42^{1}/_{2}$	ct.
co do znaczków stempl	6546 „	50	„
łącznie	49415 złr.	$92^{1}/_{2}$	ct.

Szczegółowe warunki licytacyjne i wykaz przychodu tego przedsiębiorstwa mogą być przejrzane przy tarnowskiej c. k. powiatowej dyrekcyi skarbowej.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

We Lwowie, 15. sierpnia 1873.

Kundmachung

Z. 35794. Zur Wiederbesetzung des Mielecer Tabak-Sub-Verlags in Tarnower Finanz-Bezirke wird die Konkurrenz-Verhandlung mittelst schriftlichen Offerten ausgeschrieben. Dieselben sind unter Anschluß eines Reugeldes von 260 fl. dann eines Großjährigkeits- Sitten- und Vermögenszeugnisses bis 16. September 1873 zwei Uhr Nachmittags bei der Finanz-Bezirks-Direction in Tarnów zu übrrreichen.

Der Verkehr dieses Großverschleißes betrug im J. 1872 beim

Tabak . . .	42869 fl.	$42^{1}/_{2}$	kr.
und bei Stempelmarken	6546 fl.	50	kr.
Zusammen	49415 fl	$92^{1}/_{2}$	kr.

Die detaillirten Lizitazionsbedingniße und der Erträgnißausweis können bei der Finanz-Bezirks-Direction in Tarnow eingesehen werden.

K. k. Finanz-Landes-Direction.

Lemberg, am 15. August 1873.

(2451 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 16680. Z końcem b. m. przeniesione będą jazdy posłańcze Halicz-Monasterzyska na przestrzeni Jezupol-Monasterzyska z następującym porządkiem jazd:

z Jezupola	o VI g.	— m.	rano
w Mariampolu	VII „	10 „	„
z Mariampola	VII „	20 „	„
w Uściu zielonem	VIII „	50 „	przed poł.
z Uścia zielonego	IX „	— „	„
w Monasterzyskach	XI „	20 „	„

Odchodzi z Jezupola po przybyciu pociągu nr. 3 ze Lwowa

z Monasterzysk	o 3 g.	— m.	po poł.
w Uściu zielonem	5 „	20 „	„
z Uścia zielonego	5 „	30 „	„
w Mariampolu	7 „	— „	wieczór
z Mariampola	7 „	10 „	„
w Jezupolu	8 „	20 „	„

Wpływa w Jezupolu do pociągu nr. 4 do Lwowa.

Oddalenie Mariampola od Jezupola wynosi $1^{1}/_{4}$ mili.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów dnia 12. sierpnia 1873.

(2455 **Edykt.**

Nr. 6975. C. k. sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia, że w rejestra firm dotyczących stowarzyszeń wpisano firmę „Towarzystwo zaliczkowe powiatu Tłumackiego". Towarzystwo to, które uchwałą wys. Namiestnictwa lwowskiego z dnia 26. lipca 1872. l. 32336. zatwierdzenie statutów uzyskało, jest stowarzyszeniem opierającem się na udziałach na wzór towarzystw akcyjnych z siedzibą w Tłumaczu i ma na celu przyjść w pomoc rolnikom wspólnym kredytowem i industryę rolniczą większych obszarów podźwignąć.

Członkami towarzystwa mogą być wszyscy trudniący się rolnictwem na większych obszarach z wkładką nieograniczonej wysokości z jednorazową wpłatą w sumie nominalnej 100 zł. w. a.

Dyrekcya towarzystwa składa się z trzech członków i jednego zastępcy, Dyrekcya a mianowicie trzej Dyrektorowie podpisują firmę i ważność obligów na zewnątrz jast zawisłą od podpisania tychże przez wszystkich trzech Dyrektorów, którzy na sześć lat mają być wybrani, oraz przy podpisie ma być wyciśniętą pieczęć towarzystwa z napisem „Towarzystwo zaliczkowe powiatu Tłumackiego"

Przy jeneralnem posiedzeniu z dnia 1. października 1872. Ryszard hr. Rozwadowski, Julian Puzyna i Józef Nikorowicz Dyrektorami towarzystwa obrani zostali.

Ogłoszenia publiczne umieszczone będą w Gazecie Narodowej we Lwowie

Z c. k. sądu obwodowego

Stanisławów dnia 30. lipca 1873.

(2456 1—3) **Edict.**

Z. 2905. Über das Gesuch der Eheleute Chaim und Glückel Sigal vel Ber ist mit h. g. Bescheide vom 10. Oktober 1872 Z. 5100 die Einverleibung der genannten Bittsteller als Eigentümer, der von den Eheleuten Berl und Sime Schubert erworbenen drei Sechstel der Realität Nr. 231 in Brody bewilligt worden.

Wovon die unbekannten Erben der mittlerweile verstorbenen Sime Schubert zu Händen des für dieselbe bestellten Curators ad actum Hr. Adv. dr Wilhelm Ornstein in Brody und hiemit verständigt werden.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Brody am 25. Mai 1873.

(2458 1—3) **Edykt.**

Nr. 681., 1914, 4282., 4402., 4827. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie wzywa nieobecnych spadkobierców a) z imienia nie znane, na Węgrzech przebywać mające dzieci zmarłego 3. stycznia 1872. w Jaśle bez ostatniej woli rozporządzenia Karola Kaspra dw. im. Orlińskiego. b) Mikołaja Małeńczaka, jedynego syna z pozostawieniem kodycylu dto. 16. stycznia 1873. w Czeremsze zmarłej Maryi Małeńczakowej 2. małż. Michalkowej 3. m. Biłowej 4. m Sywuliczowej; c) Harasyma Łacowa, Eufrozynę Dolińską, Helenę i Leona Piotrowskich, dzieci zmarłego bez ostatniej woli rozporządzenia 27. maja 1844. w Wulce Teodora Dolińskiego, d) Fennę Peleszczakową, córkę zmarłego bez ostatniej woli rozporządzenia, 21. listopada 1852. w Woli niżnej Michała Peleszczaka, e) Michała Piotrowskiego, syna zmarłego bez ostatniej woli rozporządzenia r. 1831 w Wulce Jana Piotrowskiego, by się do roku oświadczyli do spadku, inaczej postępowanie spadkowe z ustanowionym kuratorem ad a) Sylwestrem Orlińskim, z Jaślisk, ad b) Feciem Sywuliczem z Czeremchy ad c) Semenem Dolińskim z Wulki, ad d) Feciem Peleszczakiem z Woli niżnej, ad e) Leszkiem Piotrowskim z Wulki, przeprowadzone zostanie.

Rymanów dnia 29. czerwca 1873.

(2459 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4682. C. k. sąd powiatowy w Stryju zawiadamia Stefana Dziakowskiego, a względnie jego z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że małżonkowie Teodor i Marya Nazar jako właściciele realności nr. 16 na lwowskiej ulicy w Stryju, wnieśli przeciw Stefanowi Dziakowskiemu a względnie przeciw jego spadkobiercom pozew o ekstabulacyę ze stanu biernego realności nr. 16 w Stryju intabulowanych na jego rzecz 225 dukatów albo 1005 złp. i że dla niego kuratora w osobie tutejszego adwokata p. dr Fruchtmana ustanowiono i temuż pozew z terminem na dzień 9. września 1873 przed południem doręczono.

Z c. k. sądu powiatowego.

Stryj, dnia 20. sierpnia 1873.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Kopalnia węgla XX. Sanguszków w Grudny.

(2433 2—3) (poczta Brzostek) sprzedaje

swój węgiel doskonały do opalania machin, kotłów, pieców fabrycznych i domowych, po cenach następnych za 1 (jeden) centnar cłowy

Węgiel w bryłach loco	**Grudna**	30	ct.
„ kostkowy	„	24	„
„ drobniejszy	„	18	„
„ miał	„	6	„
„ w bryłach loco	**Tarnów**	58	„
„ kostkowy	„	52	„
„ drobniejszy	„	44	„
„ w bryłach loco	**Dębica**	48	„
„ kostkowy	„	40	„
„ drobniejszy	„	34	„

Zamówienia oraz układ na czas dłuższy przyjmuje dyrektor kopalni w **Grudny** (poczta **Brzostek**) oraz główny skład węgli u Wgo Floriana Jaworskiego w **Tarnowie.** Przy większem zakupnie można uzyskać stosowne ustępstwa. Dyrekcya kopalni podejmuje się w swojej okolicy zastosować piece do odpowiedniejszego opalania węglem.

LOSY MIASTA KRAKOWA

Główne Wygrane złr. w. a. 40.000, 35.000, 20.000, 15000 i t. d.

Najniższa wygrana zł. 30

Najbliższe ciągnienie dnia 2. września 1873.

sprzedają

we Lwowie: C. k. uprzywil. galicyjski akcyjny Bank hipoteczny i filie jego w **Krakowie, Czerniowcach, Tarnopolu i Samborze**

„ „ Galicyjski Bank krajowy i **Filia jego w Brodach**

w Wiedniu: Bank- und Wechselgeschäft der Nieder-Oesterreichischen Escompte-Gesellschaft.

(225 61—?)

Z drukarni E. Winiarza.